ROK IV
Nr 137 (1176)

DZIENNIK POLSKI

Wydanie A B

Kraków, sobota 22 maja 1948 r.

Cena 5 zł.

JUTRO W NUMERZE:
CZYTELNICY O ODBUDOWIE POMNIKÓW KRAKOWSKICH

...wczoraj dziś jutro...

100 dni Ziem Odzyskanych

PO ZASIEDLENIU I ZAGOSPODAROWANIU ZIEM ODZYSKANYCH czas na zrobienie przeglądu tego, czego na ziemiach tych w ciągu trzech lat dokonaliśmy. Wystawa Ziem Odzyskanych, która otwarta zostanie we Wrocławiu w lipcu b. r. i trwać będzie 100 dni, będzie takim przeglądem. Będzie to impreza na skalę dotąd w Polsce nie widzianą i służyć ma celom zarówno propagandowym i wychowawczym, jak i doraźnym celom gospodarczym. Stosownie do tego przeznaczenia Wystawa będzie się składać z działu „A", przedstawiającego Ziemie Odzyskane pod względem politycznym, społecznym i gospodarczym w syntetycznym ujęciu i przy wykorzystaniu prac najwybitniejszych artystów-plastyków, oraz działu „B", który będzie normalną wystawą — pokazem produkcji Ziem Odzyskanych dla celów zawierania normalnych transakcyj handlowych. W luźnym związku z tymi zasadniczymi częściami Wystawy pozostawać będzie dział „C", na który złożą się odrębne, mniejsze pokazy. Wreszcie w czasie trwania Wystawy Ziem Odzyskanych, odbędzie się szereg zjazdów, imprez i uroczystości, dla których zarezerwowano m. in. Halę Ludową, mogącą pomieścić 40.000 osób i będącą jedną z największych budowli tego typu w Europie.

Prace nad budową i urządzeniem poszczególnych pawilonów posuwają się szybko. O ich rozmiarach świadczą cyfry zużytych dotąd materiałów. Tak na przykład do oszklenia Hali Ludowej i innych pawilonów zużyto blisko 12.000 m kw. szkła oraz 11 ton kitu szklarskiego.

Cyfry, z których możemy być dumni

STOPIEŃ ROZWOJU CYWILIZACYJNEGO w danym kraju można mierzyć ilością zużywanej energii elektrycznej na jednego mieszkańca. W 1939 r. roczne zużycie energii elektrycznej w Polsce na jednego mieszkańca wynosiło 110 kilowatgodzin — obecnie wynosi 245 kilowatgodzin. A oto nieco innych cyfr, obrazujących rozwój energetyki w Polsce:

Ogólna moc elektrowni polskich wynosiła przed wojną 1.692.000 kilowoltów — w styczniu 1948 moc ta wzrosła do 2.295.000 kilowoltów. Te osiągnięcia stanowić mogą powód naszej słusznej dumy, tym bardziej, że zniszczenia spowodowane bezpośrednim działaniem okupanta, jego rabunkową gospodarką i wywożeniem maszyn, były ogromne; ocenia się je na 490 milionów zł przedwojennych.

Rozbudowa energetyki polskiej świadczy o wzroście naszego potencjału przemysłowego. W rozbudowie tej jednak bierze udział także i wieś. Podczas gdy w 1939 r. na 40.000 osiedli wiejskich w Polsce tylko 1.263 wsie posiadały instalacje elektryczne, a przeciętnie rocznie elektryfikowano 25 do 30 wsi, to w ciągu ubiegłych trzech lat zelektryfikowano ich 1.250, a ponadto odbudowano zdewastowane instalacje elektryczne w 600 wsiach na Ziemiach Odzyskanych. Ogółem plan trzyletni przewiduje elektryfikację 2.500 wsi.

Kontrahent czy agent?

„KIM JEST P. MIKOŁAJCZYK? — pisze Cat-Mackiewicz w artykule p. t. „Kropki nad i", zamieszczonym w swym piśmie „Lwów i Wilno". — Niech ludzie, którzy go bronią, pomogą nam do ustalenia, w jakim charakterze występuje on wobec Amerykanów i tych czynników, które w Ameryce chcą utworzyć fundusz, przeznaczony do wywoływania zamieszek na terenie Europy wschodniej. Ostatnio prezydent Truman przyjął p. Mikołajczyka w charakterze b. premiera „rządu" londyńskiego. Przyjęcie p. Mikołajczyka jako b. premiera rządu wygnańczego, bez uznawania tego rządu, wskazuje tylko na tendencje Ameryki szukania w sprawie polskiej nie kontrahentów lecz agentów".

Spotkanie w Pradze

Foto Humpal, Praga

W Pradze odbywają się obecnie dwa wystawy — Słowiańska Wystawa Rolnicza i Wystawa Radiowa. Zgromadziły one w stolicy Czechosłowacji rzesze obywateli czeskich i licznych gości zagranicznych. W związku z tym tegoroczne manifestacje w dniu Święta Zwycięstwa przybrały szczególnie uroczysty charakter. Na program uroczystości złożyły się między innymi występy artystyczne delegacji słowiańskich. Widoczna na zdjęciu (z lewej) grupa polskich nauczycieli wiejskich w strojach regionalnych zbierała huczne brawa za wykonanie naszych tańców narodowych na prowizorycznie zainstalowanej estradzie. Niemniej entuzjastycznie powitała praska publiczność Jugosłowian tańczących w strojach ludowych.

(Patrz reportaż na str. 6)

Prof. E. Warga

Pszenica i polityka

Znany ekonomista radziecki, prof. E. Warga w artykule drukowanym w „Nowoje Wremia" przedstawia kulisy „dobrodziejstw" U. S. A. wobec państw europejskich.

„W początku marca w Waszyngtonie zakończyła się druga „konferencja do spraw pszenicy". — Pierwsza taka konferencja odbywała się w marcu-kwietniu 1947 r. w Londynie. Zakończyła się ona fiaskiem, z powodu sprzeciwu krajów-importerów, na czele z Anglią, w związku z żądaniem wysokich cen ze strony Stanów Zjednoczonych.

Obecnie jednak, na drugiej konferencji, w której nie uczestniczył Związek Radziecki a także Argentyna — trzy anglosaskie kraje-eksporterzy, a mianowicie Stany Zjednoczone, Kanada i Australia, potrafiły narzucić krajom-importerom takie uchwały, które pociągają za sobą nowe niedostatki dla głodujących narodów Azji i Europy zachodniej.

Zanim zatrzymamy się na uchwałach konferencji, celowe było by przytoczyć niektóre cyfry, dla zobrazowania rozmiarów grabieży europejskich spożywców przez amerykańskich spekulantów zbożowych.

W najniższym punkcie przedwojennego kryzysu agrarnego, jeden buszel (27.2 kg) pszenicy kosztował w Stanach Zjednoczonych 68 centów. W przeciągu całego okresu kryzysu agrarnego uważano za ogólnie przyjęte, że cena 1 buszla pszenicy w wysokości 1 dolara oznaczałaby koniec tego kryzysu.

W międzyczasie, w końcu 1946 roku, cena jednego buszla pszenicy przewyższyła w Stanach Zjednoczonych 2 dolary, dosięgła w końcu listopada 1947 r. najwyższego punktu — 3,34 dolara, a następnie, w rezultacie szeregu następujących po sobie spadków, doszła 9 marca br. do wysokości 2,41 dolara.

Jak widzimy — i teraz jeszcze cena pszenicy jest dwa razy wyższa od tego poziomu, jaki przed wojną uważany był za absolutnie dostateczny. Należy mieć na uwadze, że ceny na wszystkie produkty rolne podążają, jak zwykle, za ceną pszenicy.

W Stanach Zjednoczonych powstały podczas wojny nożyce cen, na korzyść towarów pochodzenia rolnego. W końcu stycznia 1948 r. indeks hurtowych cen, przyjmując poziom 1926 roku za 100, wyrażał się, jeśli chodzi o produkty rolne, cyfrą 195, podczas gdy na wszystkie inne towary 148. Oczywiście — z tego stosunku cen odnieśli korzyści nie drobni farmerzy, którzy sami obrabiają ziemię, ale przede wszystkim potężni przedsiębiorcy i spekulanci zbożowi.

Niesłychanie wysokie ceny pszenicy sprzyjały w pierwszym rzędzie interesom spekulantów. Jeżeli do kryzysu 1929 r., spekulacja koncentrowała się na giełdach papierów wartościowych, to w latach powojennych spekulanci przerzucili się na pszenicę. Jednakowoż spekulować na wzroście cen można tylko przy zaistnieniu określonych ekonomicznych przesłanek. A takie przesłanki właśnie istniały. Częściowo były one charakteru żywiołowego, a częściowo w Stanach Zjednoczonych tworzono je rozmyślnie, celem śrubowania cen na pszenicę. Żywiołową przyczyną zwyżki cen był przede wszystkim zeszłoroczny nieurodzaj w większości krajów Europy, oprócz Związku Radzieckiego. Przyczyną nieurodzaju były częściowo skutki wojny (niedostatek sztucznych nawozów i inwentarza), lecz w szczególności silna posucha 1947 roku.

Ale sam nieurodzaj w większości krajów Europy, nie mógłby jeszcze stanowić dostatecznej podstawy dla śrubowania cen w Stanach Zjednoczonych, ponieważ światowy urodzaj zbóż, zgodnie z danymi memorandum Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ. okazał się w 1947 r. tylko o 4% niższy od przedwojennego poziomu.

Z tego wynika, że przy równomiernym rozdziale zapasów ziarna, głodu nigdzie by nie było. Ale w tym czasie, kiedy niektóre kraje, jak wynika z memorandum, spożywają o 30% mniej niż przed wojną (co oznacza głód dla klasy pracującej, ponieważ warstwy posiadające wśród mieszkańców miast i wsi zawsze znajdują drogi i środki dla zaspokojenia swych potrzeb) — to spożycie innych krajów zwiększyło się o 15%.

Wśród tych krajów na pierwszym miejscu stały Stany Zjednoczone. Właśnie wzrost spożycia w Stanach Zjednoczonych, masowe zużycie pszenicy na pokarm dla świń i kur — oto rzeczywista przyczyna głodu w Europie zachodniej.

Urodzaj pszenicy w Stanach Zjednoczonych w 1947 roku wynosił 1409 milionów buszli, czyli 38,3 miliona ton. Był on o 1/3 wyższy od średniego urodzaju w latach przedwojennych.

Jeżeliby Stany Zjednoczone nie spożywały więcej niż przed wojną, to można by było zaspokoić zapotrzebowanie Europy przy zachowaniu normalnych cen. Ale kraj, gdzie gazety trąbią o konieczności dobrowolnego ograniczenia spożycia chleba, mięsa i jajek — zużył w 1947 roku na pokarm dla świń i kur nie mniej, niż 8 milionów ton pszenicy — dwa razy więcej niż w poprzednim roku. 8 mil. ton pszenicy przynosi więcej niż 10 mil. ton chleba. A to wyniesie mniej więcej po 100 kg rocznie dla 100 milionów ludzi.

Z tego widać, że wszystkich ludzi pracy w Europie zachodniej można było by obdzielić chlebem kosztem amerykańskich świń. To właśnie było główną podstawą dla śrubowania cen!

Pszenica, którą Amerykanie posyłają do Europy, dostarczana jest przez nich po wygórowanych cenach, plus wysokie koszty transportu, obliczane w dolarach. Jak drogo kosztuje kraje europejskie amerykańskie ziarno, można wywnioskować z następującego faktu. Według oświadczenia czechosłowackiego ministerstwa handlu zagranicznego, opublikowanego w prasie w końcu stycznia b. r., Czechosłowacja zaoszczędziła na pszenicy, zakupionej w Związku Radzieckim, nie mniej niż 4,7 miliona dolarów, w porównaniu z kosztem takiejże ilości amerykańskiej pszenicy, plus koszty transportu. W takiej więc sytuacji rozpoczęła się druga konferencja do spraw pszenicy. Na tej konferencji trzy kraje anglosaskie eksportujące pszenicę — Stany Zjednoczone, Kanada i Australia, miały przed sobą 33 kraje importujące ten towar. Pierwszym zależało na wysokich cenach, drugim — na cenach niskich. W rezultacie powstały uchwały narzucone krajom-importerom przez kraje eksportujące, ze Stanami Zjednoczonymi na czele. Została uzgodniona cena minimum za buszel, a mianowicie: 1.5 dolara w pierwszym roku, poczynając od sierpnia 1948 r., obniżająca się corocznie o 10 centów. W ten sposób w ostatnim, piątym roku umowy, czyli w 1952 r., cena minimum wyniesie 1,10 dolara, to jest, mimo wszystko, będzie ona jeszcze o 10% wyższa od ceny 1 dolara za buszel, którą to cenę przed wojną uważano w Stanach Zjednoczonych za pomyślną.

33 kraje importujące zobowiązały się do corocznych zakupów nie mniej niż 500 milionów buszli — 13,6 milionów ton pszenicy od krajów-eksporterów, to jest mniej więcej tyleż, ile przed wojną wynosił cały średni roczny eksport pszenicy w całym świecie. Dla każdego kraju importującego określono ilość pszenicy, którą ten kraj obowiązany jest nabywać, kiedy cena dosięgnie przewidzianego minimum. To oznacza, że takie kraje, jak Francja, Italia, Indie i Meksyk, są pozbawione — w okresie pięciu lat — możności zrzucenia z siebie ciężaru importu pszenicy za dolary, drogą zwiększenia własnej produkcji.

Sens tej grabieżczej umowy jest

(Dokończenie na stronie 2)

W POLSCE I ŚWIECIE

W czasie tegorocznych żniw po raz pierwszy w Polsce zostaną zastosowane w okręgu szczecińskim kombajny. Kombajny są to zespoły maszyn żniwiarsko-młockarskich, które ciągnione przez jeden traktor tną zboże i natychmiast je młócą.

W Sopocie wykonane zostały po raz pierwszy Etiudy Symfoniczne znanego kompozytora Artura Malawskiego. Orkiestrą dyrygował kompozytor, jako solista wystąpił Jan Hoffman. Koncert ten będzie w pierwszych dniach czerwca powtórzony w Amsterdamie pod dyrekcją Malawskiego, a następnie w Filharmonii Krakowskiej — w ramach „Dni Krakowa".

Przedsiębiorstwo Państwowe Film Polski podpisało umowę na eksploatację filmu „Ostatni Etap" z Norwegią, Szwecją, Danią, Francją, ZSRR, Jugosławią i Czechosłowacją.

Barbara Drapińska, która odtwarza w filmie „Ostatni etap" rolę Marty, została zaangażowana przez Ceskoslovenski Statni Film do filmu, osnutego na tle czeskiego ruchu oporu. Drapińska w filmie tym odtworzy rolę studentki polskiej, studiującej na Uniwersytecie Praskim i biorącej czynny udział w czeskim ruchu oporu.

Ostateczna klasyfikacja po zakończeniu turnieju o szachowe mistrzostwo świata jest następująca: 1) Botwinnik (ZSRR) — 14 pkt. 2) Smysłow (ZSRR) — 11 pkt. 3) i 4) Keres (ZSRR) i Reszewski (USA) — po 10.5 pkt. 5) Euwe (Holandia) — 4 pkt. Wszyscy zawodnicy rozegrali po 20 partii.

„Otwórzcie oczy na rzeczywistość światowej sytuacji" — wołał poseł do Izby Gmin Zilliacus w czasie swego przemówienia na zebraniu publicznym w Scarborough. Poseł omówił obszernie anglosaską politykę zagraniczną, stwierdzając jej opłakane skutki w rozwoju wypadków w Palestynie, „krwawą łaźnię", w jaką zmieniła się Grecja i nie kończące się wojny domowe w Chinach. „Pielęgnowanie faszyzmu we Włoszech i Francji — mówił poseł Zilliacus — oto szatańska rzeczywistość tzw. zimnej wojny: jest to cuchnące błoto, w którym anglo-amerykańscy dyplomaci, generałowie i politycy zanurzyli naszą cywilizację".

Zilliacus wezwał ruch robotniczy do porzucenia fałszywej linii politycznej, na jaką skierowują go rządy państw anglosaskich, podkreślając swą osobistą dążność do wykonania zobowiązań względem wyborców i do przebudzenia wiary robotników w słuszność wspólnej sprawy i braterstwo robotników wszystkich krajów.

Zrozumiały niepokój Wielkiej Brytanii wywołał fakt, że Stany Zjednoczone postanowiły rozwiązać umowę, przewidującą amerykańsko-brytyjską wymianę informacji w sprawie badań energii atomowej.

„Daily Express" podkreśla, że doświadczenia amerykańskie są od dłuższego już czasu prowadzone bez udziału uczonych i obserwatorów brytyjskich i że Wielka Brytania była raczej przygotowana na to, że wyniki badań nie będą jej więcej przekazane. Fakt ten wskazuje na istnienie głębszych rozdźwięków między obu rządami — gdyż w innym wypadku trudno było by wytłumaczyć zatajanie doświadczeń amerykańskich przed opinią brytyjską.

We wtorek rozpoczął się w Rzymie na Kapitolu szósty międzynarodowy kongres chirurgii, w którym biorą udział przedstawiciele 32 narodów.

Wszelkie próby rozejmu zawiodły

Mordercze walki w Jerozolimie

100.000 Żydów zostało odciętych w mieście

Jerozolima, 21 maja (API). Jerozolima znajduje się w dalszym ciągu w ogniu morderczej walki. Haganah donosi, że transjordański legion arabski zdobył dzielnicę Szeik Janah, odcinając w ten sposób uniwersytet żydowski i szpital Hadassah i otwierając Arabom ważną strategicznie drogę Rammullah. Legion transjordański znajduje się w odległości 2 km od serca Jerozolimy. Dzielnice żydowskie ostrzeliwane są nieustannym ogniem artyleryjskim.

Oddziały arabskie starają się dotrzeć do pl. Allenby, znajdującego się w samym środku Jerozolimy. Żydzi atakują Arabów z ormiańskiego klasztoru wewnątrz starego miasta i z niemieckiego klasztoru, znajdującego się poza murami. Według niesprawdzonych wiadomości Arabowie zaproponowali Żydom poddanie się.

Sytuacja 100.000 Żydów w Jerozolimie jest bardzo ciężka. Miasto odcięte jest od Palestyny i Żydzi nie otrzymują żywności spoza Jerozolimy od 30 dni. Woda odcięta jest od 10 dni i dostarcza się jej beczkami z wioski Lifta w pobliżu Jerozolimy, zajętej przez Żydów. Pomimo wielu konferencyj między przedstawicielami brytyjskimi, urzędnikami Czerwonego Krzyża i członkami komisji rozjemczej Narodów Zjednoczonych, nie znaleziono do tej pory podstawy do rozejmu.

Źródła arabskie podają, że Żydzi wysadzili w powietrze przytułek Notre Dame, w pobliżu bramy jaffskiej, w murach starego miasta. Mały klasztor mniszek katolickich, mieszczący się obok przytułku, pozostał nie uszkodzony. Ewakuowano klasztor Franciszkanów. W dalszym ciągu trwa walka między Arabami z legionu transjordańskiego a grupą Żydów, znajdującą się w szpitalu Hadassah.

Egipski komunikat donosi o zajęciu ważnego punktu strategicznego Beit Hanoun na północ od Gazy. Głównym obiektem ataków lotniczych samolotów egipskich były fortyfikacje miejscowości Deir Senid. Zbombardowano również ponownie port w Tel Avivie oraz lotnisko pod miastem.

Ciężkie walki toczą się wokół osiedli żydowskich w dolinie Jordanu w północno-wschodniej Palestynie. Oddziały arabskie bombardowały i ostrzeliwały przez cały dzień grupę tych osiedli na południowym krańcu jeziora Tyberiadzkiego, gdzie Arabowie odbili wczoraj wioskę Samakah. W operacjach wzięło udział 6 samolotów arabskich.

Osiedle Geszer na zachodnim brzegu Jordanu było w środę ostrzeliwane przez artylerię iracką, stacjonującą na wschodnim brzegu rzeki. Samoloty syryjskie dokonały serii ataków bombowych na miejscowość Kalesibe w okolicy Tyberiady.

Pierwszy dekret Ben Guriona

Tel Aviv, 21 maja (SAP). Pierwszym dekretem podpisanym przez prezydenta Izraela, Ben Guriona, jest zarządzenie o stanie wyjątkowym, wprowadzonym od środy w całym państwie żydowskim. W środę wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie tymczasowego parlamentu żydowskiego w Tel Avivie, pod przewodnictwem prezydenta Ben Guriona. Parlament upoważnił rząd do utworzenia regularnej armii żydowskiej, złożonej z oddziałów lądowych, lotniczych i marynarki. Uchwała ta stanowi podstawę prawną do przekształcenia Hagany w regularną armię narodową.

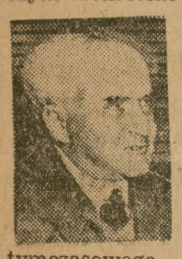

Sztab arabski w niewoli żydowskiej

Tel Aviv, 21 maja (SAP). Komunikat Hagany donosi, że oddziały jej opanowały główną kwaterę arabską w Jerozolimie i szpital arabski. 25 oficerów arabskich i 2 oficerów brytyjskich zostało wziętych do niewoli.

Bidault zadecyduje o uznaniu Izraela

Londyn, 21 maja (WR). Gabinet francuski na posiedzeniu w środę postanowił udzielić pełnomocnictwa ministrowi spraw zagranicznych Bidault w sprawie uznania nowego państwa Izrael w czasie, który minister uzna za właściwy.

Dwa stanowiska w sprawie Palestyny

Nieporozumienie anglo-amerykańskie w Radzie Bezpieczeństwa

Lake Success, 21 maja (API). Jak donosi korespondent Reutera różnica zdań między delegacją angielską i amerykańską w sprawie zagadnienia palestyńskiego przybrała tak poważne rozmiary, że obie delegacje prawie się nie komunikują ze sobą i działają według całkowicie odmiennych zasad.

Różnica opinii w sprawie Palestyny między Stanami Zjednoczonymi a Anglią uwidoczniła się w całej rozciągłości na środowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Na ręce przewodniczącego wpłynęły dwie całkowicie sprzeczne rezolucje: jedna amerykańska, która domaga się, aby Rada stwierdziła fakt „naruszenia pokoju" w Palestynie i zwróciła się do obu stron o zaprzestanie działań wojennych — druga brytyjska, domagająca się, by Rada kontynuowała swą rolę mediatora, nie piętnując jednakże żadnej ze stron jako sprawcy pogwałcenia pokoju.

Obserwatorzy nie myślą bynajmniej przeceniać różnicy zdań pomiędzy Anglią i Ameryką. Podkreślają oni, że W. Brytania zawsze w końcu ulegała dotąd decyzjom Waszyngtonu i nie ma powodu przypuszczać, aby nie uległa i tym razem.

Debata nad polityką zagraniczną

Bevin widzi w planie Marshalla ratunek dla W. Brytanii

Londyn, 21 maja (API). Na czwartkowym posiedzeniu dorocznego Kongresu Partii Pracy w Scarborough odbyła się debata nad polityką zagraniczną. Przewodniczący związku górników, William Lawther, przedstawił rezolucję, popierającą politykę rządu.

W toku dyskusji zabrał głos min. Bevin. Mówiąc o unii zachodniej oświadczył on, iż „nic nie może stać na przeszkodzie do połączenia się państw Europy zachodniej i skoordynowania ich polityki wojskowej i gospodarczej". Minister Bevin przyznał, że jeżeli chodzi o realizację planów unii zachodniej, to nie jest ona jeszcze dostatecznie posunięta.

„Po przestudiowaniu okazało się — mówił on — że Holandia, Belgia, Francja, Luksemburg i W. Brytania będą występowały razem. Inne kraje, których nie będę wymieniał, walczą z różnymi trudnościami i nie mogą przyjąć na siebie odpowiedzialności. Proponowano nam, abyśmy wywarli nacisk na te kraje. Przeważnie jednak nie osiąga się dobrych rezultatów, gdy nakłania się jakiś kraj do uczynienia czegoś, czego on nie chce".

W dalszym ciągu swego przemówienia Bevin raz jeszcze pochwalił plan Marshalla, w którym widzi „ratunek" dla W. Brytanii. W sprawie Niemiec Bevin wyraził nadzieję, iż kraj ten stanie się państwem demokratycznym, i że państwa takie jak Francja nie będą narażone na agresję niemiecką.

Odpowiadając na zarzuty w sprawie polityki brytyjskiej wobec Grecji, minister Bevin potępił powstańców greckich, walczących z rządem monarcho-faszystowskim, oświadczając przy tym, że „nienawidzi szubienic". Mówiąc o egzekucjach dokonywanych na demokratach greckich, Bevin obiecał, iż uczyni wszystko co będzie w jego mocy, by skłonić rząd i naród grecki „do zachowania cierpliwości".

Na zakończenie Bevin zgodnie ze swą dotychczasową polityką zaatakował Związek Radziecki, oświadczając wielkodusznie, że „nie może zmienić ustroju w tym kraju i nie będzie próbował tego uczynić".

Polski kandydat do parlamentu Czechosłowacji

Czeski Cieszyn, 21 maja (PAP). Kandydatem na posła do parlamentu czechosłowackiego z terenu Śląska Cieszyńskiego jest prof. Paweł Trombik, znany działacz oświatowy i społeczny na Zaolziu. W czasie wojny był on kilkakrotnie aresztowany przez Niemców i przebywał w obozach koncentracyjnych Dachau oraz Gusen. W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu prof. Trombik rozpoczął walkę — początkowo bezskuteczną — o pełne prawa dla szkolnictwa polskiego na Zaolziu. W roku 1947 został członkiem powiatowej rady narodowej w Czeskim Cieszynie, a po założeniu Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego został jego prezesem.

Aresztowanie b. dyrektora policji w Pilźnie

Praga, 21 maja (Kos). Policja czeska w Pilźnie aresztowała rano b. dyrektora tamtejszej policji dr Józefa Mainera oraz rodziny kilku miejscowych przemysłowców, którzy zbiegli z Czechosłowacji do Niemiec i rozpoczęli tam akcję wywrotową przeciwko państwu czechosłowackiemu. W wyniku przeprowadzonego śledztwa stwierdzono, że aresztowane osoby czynnie dopomagały zdrajcom do ucieczki za granicę.

Arabowie zablokują Palestynę

Kair, 21 maja (SAP). Władze egipskie będą konfiskowały ładunki wszystkich statków, udających się do portów, kontrolowanych przez państwo Izraela. Poza tym broń i amunicja, przeznaczone do wszystkich portów świata, będą konfiskowane, jeśli wiozący je statek zawinie do portu egipskiego. Na podstawie tych zarządzeń w porcie Aleksandrii zatrzymano już ładunki kilku statków państw europejskich.

Gwałtowne rozruchy strajkowe w Stanach Zjednoczonych

Waterloo, 21 maja (API). Miasto Waterloo w stanie Iowa przeżyło w środę dzień niesłychanego napięcia. 500 policjantów oraz specjalny oddział tzw. „gwardii narodowej" wezwany został przez gubernatora dla stłumienia zamieszek, które wybuchły wśród strajkujących robotników przemysłu mięsnego.

Bezpośrednim powodem zamieszek było zabicie jednego z pikietujących robotników przez łamistrajka. Łamistrajk ten usiłował rano wjechać na teren fabryki samochodem, lecz został zatrzymany przez robotnika strzegącego bramy. Po krótkiej sprzeczce łamistrajk wyciągnął nagle rewolwer i strzelił, zabijając na miejscu robotnika.

Na miejsce wypadku przybyła natychmiast policja, ograniczając się jednak do aresztowania dwóch przywódców robotniczych i puszczając wolno mordercę. Wywołało to niesłychane oburzenie strajkujących, którzy wdarli się na teren fabryki, przewracając kilkadziesiąt zaparkowanych tam samochodów. Zniszczono również część urządzeń fabrycznych.

Dowódcy u Prezydenta R. P.

Wojsko to nie tylko obrońcy Ojczyzny ale także przodownicy w pokojowej pracy

Warszawa, 21 maja (PAP). W związku z półroczną — wiosenną odprawą szkoleniową dowódców okręgów wojskowych, dowódców dywizji oraz ich zastępców dla spraw polityczno-wychowawczych u ministra Obrony Narodowej, marszałek Polski Michał Żymierski w otoczeniu wiceministrów Obrony Narodowej generałów: Mariana Spychalskiego i Piotra Jaroszewicza oraz szefa Sztabu Generalnego gen. Korczyca i dowódcy wojsk lądowych gen. Popławskiego, przedstawił w Belwederze uczestników odprawy Prezydentowi Rzeczypospolitej, jako najwyższemu zwierzchnikowi sił zbrojnych.

Po przedstawieniu przez marszałka Polski generałów i wyższych oficerów, Prezydent dziękując dowódcom za dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie szkolenia, powiedział m. in.:

„Radością i otuchą napełniają mnie wasze osiągnięcia, a w szczególności wysoki stopień wyszkolenia tak fachowego, jak i społeczno-wychowawczego. Z tego co się tu dowiedziałem widzę, że serca naszych dowódców biją tym samym tętnem, co serca całego narodu, że wojsko nasze wychowywane jest nie tylko na dzielnych i świadomych swoich zadań obrońców ojczyzny, ale i na przodowników w twórczej, pokojowej pracy, że zacieśniają się więzy łączące cały naród z wojskiem. Życzę wam serdecznie, obywatele generałowie i oficerowie powodzenia w waszej pracy szkoleniowej".

*** Do Paryża powrócił po dwutygodniowym pobycie w Polsce ambasador R. P. we Francji Putrament.**

*** SED podało do wiadomości, że przeprowadzi referendum w sprawie jedności Niemiec w zachodnich sektorach Berlina mimo zakazu zarządów wojskowych.**

Za 10 dni wybory

Zamiast agitacji — współzawodnictwo

Czechosłowacja pracuje zamiast trwonić czas

Praga, 21 maja (API). Jeszcze tylko 10 dni dzieli Czechosłowację od dnia wyborów. Kampania wyborcza w całej republice przebiega pod znakiem wzmożonych wysiłków w dziedzinie produkcji i współzawodnictwa pracy.

Akcję współzawodnictwa zapoczątkowali robotnicy fabryki obuwia „Bata" w Żlinie, którzy w ciągu ubiegłego tygodnia podwyższyli produkcję dzienną o blisko 17 procent. Inicjatywa „Baty" podchwycona została przez robotników w innych fabrykach, kopalniach i hutach.

Obecny okres przedwyborczy różni się zasadniczo od okresu przedwyborczego sprzed 2 lat. Podczas gdy w 1946 r. zaciekła agitacja poszczególnych stronnictw doprowadziła do poważnych strat w gospodarce narodowej, obecny okres przedwyborczy, charakteryzujący się wzmożeniem wysiłku w pracy, przyniesie skarbowi państwa znaczne dochody.

Na falach radiowych

*** Kwatera główna gen. Markosa donosi o zajęciu miasta Pere oraz 3 wsi w pobliżu Drama i 9 w Macedonii.**

*** W Kassel w strefie amerykańskiej rozpoczął się w czwartek strajk 70.000 robotników, na znak protestu przeciw sytuacji żywnościowej.**

*** Rzecznik Foreign Office oświadczył, że W. Brytania nie odpowie na razie na telegram Szertoka, domagający się uznania państwa żydowskiego.**

*** Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło rezolucję, wyrażającą braterskie pozdrowienia dla państwa żydowskiego.**

*** Z Niemiec odszedł pierwszy transport Żydów, zwerbowanych przez Haganah do wojska żydowskiego w Palestynie.**

*** Mufti Jerozolimy el Husseini przybył do Kairu celem nawiązania kontaktu z władzami egipskimi.**

*** Na Madison Square w Nowym Jorku odbyła się 10-tysięczna manifestacja, na której uchwalono rezolucję, domagającą się od rządu USA zerwania stosunków z rządem gen. Franco.**

Gen. Kordiana Zamorskiego „Kronika skandali"

III.

VICKERS I BROŃ PANCERNA

Historia „planu mob." nie jest odosobniona. Sięgnijmy do innej, niemniej ważnej dziedziny, której brak tak dotkliwie odczuliśmy w 1939 r. — do broni pancernej. Jak wyglądał jej stan, wiemy już dzisiaj dobrze. Afera z płytami pancernymi, które w 1932 r. zakupywało M. S. Wojsk. w angielskim koncernie zbrojeniowym „Vickers" — jest niezmiernie charakterystycznym przyczynkiem do tego zagadnienia.

„22 czerwiec: Płk Nykulak (nacz. wydz. wojskowego w Min. Przem. i Handlu) w sprawie płyt pancernych przestrzelonych przez kpt. Biernackiego (oficer Wojsk. Instytutu Badań Inżynierskich). Podobno Kossakowski (płk szef dep. zaopatrzenia inżynierskiego M. S. Wojsk.) wydał zakaz przestrzeliwania tych płyt nadal.

23 sierpień: Szef sztabu wezwał mnie by mi powiedzieć, że Fabrycy (gen. dyw. I wiceminister spraw wojsk.) zwołuje w poniedziałek konferencję w sprawie płyt panc. Vickersa. Kpt. Biernacki z raportem z wyjazdu Komisji odbiorczej od Vickersa. Blachy są przebijalne. Mimo podniesienia 13 mm grubości na 15 mm firma nie jest w stanie dostarczyć odpowiedniej stali.

29 sierpień: Konferencja u Fabrycego w sprawie naszej umowy z Vickersem na 6-tonowe szybkobieżne czołgi. Blacha 13 mm jest na odległość 350 m przebijalna. Sam Vickers był tym zaskoczony, proponuje 15 mm blachę, za którą też nie ręczy. Byłem zwolennikiem zerwania umowy, względnie wzięcia tylko podwozi i motorów — a pancerzyć u nas — względnie całkowicie zrezygnować. Ostatecznie ustalono, że należy dążyć do wymuszenia na Vickersie większej ilości wozów.

30 wrzesień: Rozmowa z gen. Gąsiorowskim — z aferą pancerną nic nie zrobił — i nie wie, że Skalski (mjr) został przez Składkowskiego przywrócony na stanowisko szefa IBMU (Instytut Badań Materiałów Uzbrojeniowych). Widocznie jednak w tej sprawie był gruby kryminał. Kossakowski (szef Dep. Zaopatrz. Inż.) zachorował, zastępuje go Spałek (ppłk z-ca szefa dep. zaop. inżyn.), który prowadzi rozmowy z Vickersem. Ostatecznie zgodzono się na 13 mm blachy. Tu kpt. Biernacki znów znalazł, że te blachy będą przebite zwykłymi naszymi pociskami.

19 październik: Faktem jest, że dotychczas w sprawie płyt pancernych i całego zagadnienia broni pancernej nie zrobiono nic, jak również w dziedzinie obrony przeciwpancernej. Na tym polu jesteśmy dosłownie bezbronni".

Tyle Kordian Zamorski. Nieznane są nam szczegóły afery z płytami pancernymi: nie wiemy kto — z generałów czy pułkowników otrzymał łapówkę za zakupienie od kartelu zbrojeniowego blachy pancernej, o której z góry było wiadomo, że jest nic nie warta. Faktem jest, jak mówi Zamorski, że „w tej sprawie był gruby kryminał".

Nie pierwszy to i nie ostatni „gruby kryminał" w Sztabie Głównym i w M. S. Wojsk. Obraz nie byłby pełny, gdybyśmy nie wspomnieli o szpiegostwie, które — co w istniejącej atmosferze było rzeczą nieuniknioną — panoszyło się w sztabie. Zamorski notuje:

„20 maj: Odprawa u S. S. (szefa Sztabu). Szpiegostwa — plotki. Rewizja stosunku do współpracowników w sztabie.

13 październik: W sztabie zaginął akt umowy o programie rozbudowy lotnictwa"...

Przytaczamy wreszcie, na zakończenie, ogólną ocenę sytuacji w wojsku:

„19 październik: Meldunek u szefa Sztabu (gen. Gąsiorowskiego) po skończonym urlopie. Nic nowego. Żadnych nowych pociągnięć — uwiąd starczy w Sztabie Głównym.

Rzeczywiście, dziwię się, że ten bądź co bądź inteligentny człowiek może spać w sytuacji, w jakiej znajduje się nasze wojsko. Co dziwniejsze, że zdaje sobie z tego dokładnie sprawę".

(Dokończenie nastąpi)

Pszenica i polityka

(Dokończenie ze str. 1)

oczywisty: wszystkie korzyści najdują się po stronie anglosaskich krajów-eksporterów pszenicy. Umowa ta zapewnia im w przeciągu pięciu lat eksportową cenę pszenicy od 1,50 do 1,10 dolara za buszel i minimalny eksport w rozmiarach 500 milionów buszli, przy czym kraje importujące zobowiązane są do zakupów po tych cenach niezależnie od tego, czy pszenica będzie im potrzebna, czy nie. Inaczej mówiąc, umowa ta jest próbą zrzucenia nowego kryzysu agrarnego, jaki dojrzewa w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie — na barki krajów-importerów. Oto — jak z bliska wyglądają te „dobrodziejstwa", jakie okazują Stany Zjednoczone — zachodniej Europie. („Nowoje Wremia").

Lasky contra Bevin

Bevin doprowadził politykę Anglii do zastraszającego upadku

Londyn, 21 maja (BS). Członek egzekutywy Labour Party, profesor Lasky zamieszcza na łamach tygodnika „Forward" obszerny artykuł, w którym niezwykle ostro atakuje politykę Bevina. Lasky twierdzi, że Bevin doprowadził politykę zagraniczną Wielkiej Brytanii do „zastraszającego upadku".

W wyniku działalności Bevina Wielka Brytania straciła zaufanie na całym świecie. Bevin stara się zmusić swych krytyków do milczenia w sposób brutalny i nie praktykowany dotychczas.

Lasky wyraża opinię, że Bevin nie był w stanie przedstawić chociażby jednego argumentu, usprawiedliwiającego jego stanowisko, „które tak bardzo niepokoi przyjaciół rządu Attlee, a jednocześnie powoduje to, że cały świat zastanawia się dzisiaj nad tym, czy tradycyjna mądrość polityczna Wielkiej Brytanii nie jest już na wykończeniu".

Zastanawiając się szczegółowo nad polityką Bevina w kwestii palestyńskiej, Lasky zaznacza, iż Bevin „czynił wszystko możliwe, aby z chwilą wygaśnięcia mandatu brytyjskiego w Palestynie nie tylko skomplikować to zagadnienie, lecz by udaremnić również zamiary Narodów Zjednoczonych".

Szczególnie ostro krytykuje Lasky Bevina również za jego politykę proamerykańską, stwierdzając, że „przyniosła ona Wielkiej Brytanii jedynie straty".

USA wkraczają w erę hitlerowską

Izba Reprezentantów uchwaliła ustawę antykomunistyczną

Waszyngton, 21 maja (API). Amerykańska izba reprezentantów zatwierdziła projekt ustawy Mundta w sprawie tzw. „wywrotowych organizacyj". Ustawa ta, która skierowana jest nie tylko przeciwko partii komunistycznej, ale i przeciwko wszystkim postępowym ruchom w Stanach Zjednoczonych, spotyka się z protestami wielu amerykańskich działaczy.

Henry Wallace stwierdza na łamach „New Republic", że „projekt Mundta zwraca się przeciwko wszystkim, którzy walczą o bardziej postępowe ustawodawstwo bez względu na to, czy są to komuniści czy też nie. Jest to jeszcze jeden krok na drodze do faszyzacji Ameryki".

Burmistrz N. Jorku O'Dwaier nadesłał do „New York Times" list, w którym protestuje przeciwko ustawie Mundta. „Jako katolik i weteran ostatniej wojny — pisze O'Dwaier — sprzeciwiam się tej ustawie, która jest niebezpiecznym krokiem do wprowadzenia kontroli nad zapatrywaniami obywateli".

Kongresman ze stanu Michigan, Polak z pochodzenia, Sadowski oświadczył przedstawicielom prasy, że projekt ustawy Mundta „otwiera hitlerowską erę w Stanach Zjednoczonych i daje prawo karania obywateli, nie zgadzających się z polityką rządu". Stanowisko Sadowskiego poparte zostało przez 73 członków izby adwokackiej w stanie Michigan, którzy prosili go, aby raz jeszcze zaprotestował w kongresie przeciwko ustawie Mundta.

Teoria i praktyka wolności prasy w interpretacji brytyjskiej

Moskwa, 21 maja (API). Ostatni numer „Nowoje Wremia" zawiera artykuł omawiający zakaz brytyjskich władz okupacyjnych w Niemczech kolportażu niemieckiego wydania tego pisma.

„Akcja władz brytyjskich — pisze autor artykułu — wskazuje raz jeszcze jak interpretowana jest przez rząd labourzystowski „wolność prasy", którą Brytyjczycy tak bardzo lubią się chełpić. Nie tak dawno delegat na konferencję genewską w sprawie wolności informacji p. Hector Mac Neil zapewniał zebranych o swym oddaniu dla idei wolności prasy. Postępowanie władz brytyjskich w Niemczech wykazuje jednak istotną wartość tych zapewnień.

Władze brytyjskie usiłują usprawiedliwić swą nieprawną akcję twierdzeniem, jakoby „Nowoje Wremia" pogwałciły postanowienia Sojuszniczej Rady Kontroli, zakazujące atakowania władz okupacyjnych. Jeżeli władze brytyjskie są istotnie tak bardzo wrażliwe na ataki wobec okupantów Niemiec, powinny dawno już zakazać kolportażu „Daily Herald", „New York Times", „Daily Mail" i dziesiątków innych pism, rzucających regularnie złośliwe oszczerstwa na Związek Radziecki, powinny zamknąć również większość niemieckich pism w strefie brytyjskiej, które kierują przeciwko ZSRR własne i zapożyczone oszczerstwa.

W tych wypadkach jednak władze brytyjskie są wybitnie tolerancyjne. Cała rzecz leży zresztą na zgoła innej płaszczyźnie. Nie chodzi wcale o ataki na mocarstwa okupacyjne. — Rzecz w tym, że „Nowoje Wremia" poświęca swoje szpalty stałej i nieubłaganej walce o demokratyzację i demilitaryzację Niemiec oraz mówi prawdę o tym, co się dzieje w zachodnich strefach okupacyjnych".

Min. Clementis po powrocie z Polski

Współpraca polsko-czechosłowacka służy sprawie pokoju światowego

Praga, 21 maja (PAP). Cała prasa czeska omawia w obszernych artykułach serdeczne przyjęcie, z jakim spotkali się w Polsce czechosłowacki minister spraw zagranicznych dr Clementis, oraz minister komunikacji Alois Petr.

Minister Clementis, wygłosił w radio czechosłowackim przemówienie, w którym wyraził swój podziw dla prężności gospodarczej i dla zapału do pracy jaki zaobserwował w czasie swego pobytu w Polsce. W Szczecinie, jak również w innych wielkich portach Bałtyku, w Gdańsku i w Gdyni — powiedział dr Clementis — mogliśmy się przekonać nie tylko o entuzjazmie, z jakim Polacy odnoszą się do odbudowy tych portów, ale i o pozytywnych wynikach tej pracy.

Minister Clementis zakończył swe przemówienie radiowe stwierdzeniem, że wszechstronna współpraca czechosłowacko-polska jest przykładem przyjaznych stosunków między państwami nowej demokracji, oraz, że współpraca ta przynosi pożytek nie tylko obu zainteresowanym państwom, ale również i sprawie światowego pokoju.

Prasa czechosłowacka o sukcesie polskich artystów

Praga, 21 maja (Kos). Cała prasa czechosłowacka przyjęła z wielkim uznaniem występy artystów polskich Ewy Bandrowskiej-Turskiej, Stanisława Szpinalskiego i dyrygenta Zdzisława Górzyńskiego, którzy wzięli udział w tegorocznym wiosennym festiwalu muzycznym w Pradze.

Dziennik „Svobodne Slovo" podkreśla, że największa współczesna śpiewaczka polska Ewa Bandrowska-Turska w czasie swojego pierwszego koncertu w Pradze wyróżniła się najwyższą klasą śpiewaczą i doskonałym opanowaniem techniki w każdym szczególe. Dziennik pisze: „Śpiew Ewy Bandrowskiej-Turskiej wydawał się pod względem technicznym wprost cudowną interpretacją, koncert jej przeszedł wszelkie oczekiwania".

„Ewa Bandrowska-Turska, która ma ustaloną opinię w świecie śpiewaczym — pisze organ syndykatu literatów czeskich „Lidove Noviny" — spełniła pod każdym względem pokładane w niej nadzieje. Odznacza się ona subtelnym, barwnym i dźwięcznym timbrem głosu, każdą jego strunę opanowała w wirtuozowski sposób, a przede wszystkim odznacza się wielka, wrodzona inteligencja muzyczną. Naprawdę jest śpiewaczką na światową skalę" — kończą swoją ocenę „Lidove Noviny".

Równie przychylnie przyjęła krytyka czeska występ pianisty Stanisława Szpinalskiego oraz dyrygenta Zdzisława Górzyńskiego. Gra Szpinalskiego określana jest w wielu pismach czeskich jako wprost „brylantowa", co jest w czeskim pojęciu szczytem doskonałości muzycznej.

Nazwisko Zdzisława Górzyńskiego, który dyrygował wielkim koncertem Filharmonii Czeskiej w praskim domu artystów stało się w kołach krytyków czeskich synonimem wielkiego artysty. „Rude Pravo" w swojej rubryce kulturalnej podziwia indywidualność Górzyńskiego, jako dyrygenta o nieprzeciętnej skali ekspresyjnej, którego wyczucie muzyczne jest subtelnym uzupełnieniem porywającego rozmachu interpretacji jego koncertu.

Uchwały konferencji rzymskiej

Niemki w Światowej Federacji Demokratycznej Kobiet

Rzym 21 maja (SAP). Komitet wykonawczy Światowej Federacji Demokratycznej Kobiet postanowił przyjąć niemiecki związek demokratycznych kobiet jako członka federacji. Równocześnie komitet wykonawczy protestował przeciwko postępowaniu rządów USA, W. Brytanii i Francji, które na terenie swoich stref okupacyjnych Niemiec prześladują organizacje demokratyczne kobiet i zabraniają im działalności a jednocześnie przywracają i popierają organizacje reakcyjne i profaszystowskie.

Komitet wykonawczy zalecił organizacjom krajowym Federacji w Stanach Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji aby zwróciły się do swoich rządów z postulatem przestrzegania układów zawartych w Poczdamie i aby zmobilizowały opinię publiczną swoich krajów przeciw planom stworzenia Niemiec Zachodnich pod protektoratem USA. — Oprócz związku kobiet niemieckich przyjęto do Światowej Federacji w charakterze członków związki kobiet demokratycznych Norwegii, Indii, Burmy i Malajów.

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego przedstawicielka kobiet jugosłowiańskich, Vida Tomczicz oświadczyła, że przyjęcie niemieckich demokratek do Światowej Federacji Demokratycznej Kobiet jest ciężkim ciosem zadanym reakcji międzynarodowej i jednocześnie podtrzymaniem i otuchą dla czynników demokratycznych w Niemczech.

Przyjęcie w poselstwie radzieckim w Helsinkach

Helsinki, 21 maja (PAP). Poseł radziecki w Finlandii Sawonienkow wydał przyjęcie z okazji ratyfikacji radziecko-fińskiego paktu przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, na cześć fińskiej delegacji rządowej, która prowadziła w Moskwie rokowania o zawarcie tego paktu. Na przyjęciu obecni byli prezydent Republiki Fińskiej Paasikivi, członkowie fińskiej delegacji rządowej z premierem Pekkala na czele, ministrowie, posłowie sejmowi, przedstawiciele armii fińskiej, korpusu dyplomatycznego itd. Przyjęcie odbyło się w serdecznym nastroju.

*** W pożarze pałacu królewskiego w Hadze uległa zniszczeniu większa część urządzenia na parterze.**

USA przekażą Chinom 270 okrętów wojennych

Nankin, 21 maja (BS). Według doniesień prasy chińskiej, ministerstwo marynarki rządu Kuomintangu wydelegowało na Filipiny swych przedstawicieli, którzy mają przejąć 26 okrętów wojennych, przekazywanych Chinom przez Stany Zjednoczone. Ogółem Stany Zjednoczone mają przekazać Chinom 270 okrętów wojennych.

Z walk w Palestynie

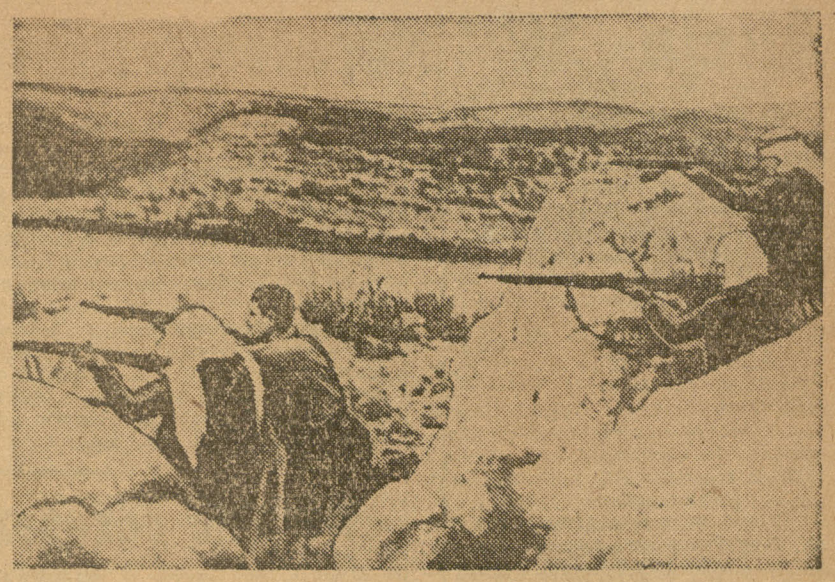

Foto SAP

Zjednoczone siły arabskie atakują ze wszystkich stron młode państwo żydowskie. Wojna w Palestynie rozszerza się i przybiera z każdym dniem bardziej bezwzględny charakter. Górzysty teren sprzyja urządzaniu licznych zasadzek. Na zdjęciu widzimy grupki Arabów ostrzeliwujące z ukrycia placówki żydowskie.

Pierwszy wspólny film

Obrady polskich i czechosłowackich filmowców

W ramach umowy o współpracy kulturalnej polsko-czechosłowackiej, odbył się w Szklarskiej Porębie pierwszy zjazd filmowców polskich i czechosłowackich. Na zjazd przybyła 32-osobowa delegacja filmowców Czechosłowacji oraz twórca filmów naukowych Francuz Jean Painlevé i reżyser holenderski Joris Ivens. Dłuższe przemówienie wygłosił wiceminister Kultury i Sztuki W. Sokorski, który m. in. powiedział: „Chcemy, by w filmie polskim odzwierciedlał się obraz naszego życia, nieraz trudnego, lecz jakże jednocześnie wielkiego w swojej głębokiej prawdzie". Referat o nowych drogach realizacji filmu wygłosił reżyser Bohdziewicz, po którym przemawiał dyrektor Filmu Czechosłowackiego Linhardt. Zaznaczył on, że w sprawie nowych zadań filmu istnieje całkowita zgodność poglądów pomiędzy filmowcami polskimi i czechosłowackimi.

Na zjeździe sfinalizowano rozmowy w sprawie produkcji pierwszego filmu polsko-czechosłowackiego. — Film ten poświęcony życiu młodzieży, zrealizowany będzie przy współpracy scenarzysty czechosłowackiego Kadara oraz reżysera czeskiego Zemana. Akcja filmu rozpocznie się w Warszawie, a znajdzie swój finał w Pradze.

Kto może uzyskać tytuł własności gospodarstwa rolnego

Nieodzownym warunkiem uzyskania tytułu własności gospodarstwa rolnego na Ziemiach Odzyskanych jest osobista praca przy jego prowadzeniu. Jedyny wyjątek stanowią małoletni.

Wobec powyższego Ministerstwo Ziem Odzyskanych wydało zakaz wprowadzania w użytkowanie gospodarstw rolnych osób wykonujących zawody nie związane z rolnictwem, które wskutek tego nie mogą się oddać zawodowo prowadzeniu gospodarstwa.

Teoretyczne lub praktyczne kwalifikacje na rolnika, wykonywanie nadzoru lub dorywczy udział w pracy nie są równoznaczne z postawionymi przez Ministerstwo wymaganiami.

Wśród pracowników publicznych właścicielami gospodarstw rolnych mogą być jedynie osoby pochodzące z warstwy rolniczej i pracą swą związane ze wsią, jak np. instruktor gminnej szkoły rolniczej, nauczyciel wiejski, pracownik wiejskiego zarządu gminnego itp. Wszyscy inni pracownicy instytucji państwowych, samorządowych i publiczno-prawnych mogą być użytkownikami jedynie działek pracowniczych. — Wszelkie odstępstwa od tej zasady wymagają specjalnego zezwolenia z Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

15 tys. dzieci repatriowano z Niemiec

Według obliczeń Polskiego Czerwonego Krzyża, do dnia 19 bm. repatriowano z Niemiec ponad 15 tysięcy dzieci polskich. Na podstawie nadesłanych zgłoszeń rodzin i osób zainteresowanych, trwają poszukiwania nad odnalezieniem w Niemczech jeszcze około 40 tysięcy dzieci.

Komisja do Badań Zbrodni Niemieckich obliczyła, że w Niemczech powinno przebywać jeszcze około 100 tysięcy dzieci i młodzieży, wywiezionych z Polski.

Kopiec na pamiątkę zwycięstwa pod Grunwaldem

W dniu 15 lipca br. przypada 538 rocznica zwycięstwa pod Grunwaldem. Władze Polskiego Związku Zachodniego, w porozumieniu z wojewodą olsztyńskim, ustaliły, że uroczystości grunwaldzkie w województwie olsztyńskim odbędą się 18 lipca.

W dniu tym przed południem odbędzie się w Olsztynie uroczyste przekazanie jednostkom wojskowym, stacjonującym na terenie województwa dwóch sztandarów ufundowanych przez społeczeństwo. Po południu przedstawiciele władz partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych udadzą się na historyczne pola grunwaldzkie, gdzie nastąpi uroczysty akt rozpoczęcia sypania kopca grunwaldzkiego.

Zimno i deszcze kończą się

Zgodnie z prognozą meteorologiczną, zimna deszczowa pogoda, która objęła ostatnio całą Polskę kończy się już szybko. Byli to zresztą nieco spóźnieni w tym roku tzw. „zimni święci": Bonifacy, Serwacy i Pankracy. Tradycji stało się zadość. Temperatura obecnie podnosi się z dnia na dzień a sygnalizowane jest już z zachodu znaczne ocieplenie. Przyczyną zimna i deszczów była depresja, zalegająca południową i wschodnią Rosję, co spowodowało napływ do Polski z północnego wschodu chłodnego i wilgotnego powietrza pochodzenia arktycznego.

W kilku wierszach

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD POLSKIEGO TOW. GEOGRAFICZNEGO. W Poznaniu odbył się dwudniowy zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego, który zgromadził delegatów z całej Polski. Po ukończeniu obrad uczestnicy zjazdu udali się na dwie wycieczki naukowe: na Ziemię Lubuską oraz do Wapna, Wągrowca i Biskupina.

WYCIECZKA GÓRNIKÓW POLSKICH DO CZECHOSŁOWACJI. Z Katowic wyjechała do Czechosłowacji delegacja górników polskich, którzy rewizytować będą swych współtowarzyszy z zagłębia karwińsko-ostrawskiego, bawiących niedawno w Polsce. Delegaci polscy zapoznają się w ciągu siedmiodniowego pobytu w karwińsko-ostrawskim okręgu przemysłowym z warunkami pracy górników czechosłowackich, urządzeniami socjalnymi i osiągnięciami na polu pracy związkowej.

840 ROCZNICA ISTNIENIA JELENIEJ GÓRY. W lecie bieżącego roku w Jeleniej Górze zorganizowane zostaną uroczystości dla uczczenia 840 rocznicy istnienia miasta. Dla należytego ich zorganizowania powołano specjalny komitet.

Kronika krakowska

Akcja „W" zwalczy klęskę społeczną

Gdy rok temu przybyła do Krakowa międzynarodowa komisja, celem zebrania danych dotyczących chorób społecznych w Polsce, potrzebnych do zobrazowania ich nasilenia na terenie całej Europy okazało się, iż jest to niewykonalne. Dzisiaj — inaczej. Wchodzimy wreszcie w okres, gdzie można operować cyframi, potrzebnymi do planowej i metodycznej walki. Z okresu przygotowawczego — wkroczyliśmy w okres wykonawczy. Zabraliśmy się do akcji „W,' z zapałem, obserwowanym (bądźmy szczerzy) z dużym sceptycyzmem przez zagranicę. Nic dziwnego, akcja „W" nie posiada sobie podobnej w całej Europie — jest pierwsza.

Dlatego też wicewojewoda krakowski Przybysz wraz z kierownikem Referatu Zwalczania Chorób Wenerycznych zwrócił się właśnie do prasy krakowskiej o pomoc w walce. Akcję popularyzacyjną przeprowadza się różnymi drogami. Afisze są jedną z nich. Wydrukowano ich kilkanaście tysięcy, z adresem najbliższej bezpłatnej poradni. Dotrą do każdej gminy. Autokolumna, którą rozporządza województwo, też nie próżnuje. Prócz akcji leczenia i wyszukiwania zarażonych w terenie, spełnia również rolę propagandową. Wreszcie — czteroosobowe ekipy składające się ze starszych studentów medycyny, wyruszające w teren mają też wielkie znaczenie.

W groźnej sytuacji w jakiej znaleźliśmy się, pocieszający jest fakt, że obecnie dysponujemy już zupełnie wystarczającym zapasem leków. — Wprawdzie dotychczas nie posiadamy własnej fabryki penicyliny, środka tak ważnego w walce z chorobami wenerycznymi, lecz sprawa ta jest w trakcie realizacji. Chwilowo sprowadzamy penicylinę z Węgier w specjalnym polskim opakowaniu. Każdy obywatel może przeprowadzić wszelkie badania w zakresie chorób wenerycznych bezpłatnie. Związane z tym wydatki pokrywa PZH ze specjalnych funduszów, które na rok bieżący wynoszą ponad miliard złotych. W zwalczaniu oporów psychicznych ważny jest również fakt, że metodę Wassermana, przy której potrzebne jest pobranie krwi żylnej w większej ilości, udało się ostatnio zastąpić nową metodą, przy której jedna kropla krwi jest całkowicie wystarczająca.

Metodą tą zbadano w Krakowie ponad 15.000 studentów. Przebadano również po tysiąc osób z terenu Krakowa (ul. Miodowa i Brzozowa) oraz Maniowej (pow. Nowy Targ) oraz całą ludność gminy Rajbrot (pow. Bochnia), co jest w dużej mierze zasługą oddanego sprawie miejscowego sołtysa.

Wychodząc z założenia, że jedyna na terenie Krakowa poradnia skórno-weneryczna przy ul. Skawińskiej nie może sprostać zadaniom — zorganizowano i wyposażono własnym kosztem drugą bezpłatną poradnię przy placu św. Ducha. Uruchomiona niedawno poradnia czeka na uroczyste otwarcie. W najbliższym czasie prawdopodobnie jeszcze w ciągu maja pójdzie w ruch nowa poradnia w Bronowicach. Trzeba stwierdzić, że zarówno w Krakowie jak i na prowincji ludność coraz częściej korzysta z poradni. Niewątpliwie pewną rolę odgrywa tu powojenne zubożenie społeczeństwa, niemniej jest to w dużej mierze wynikiem coraz bardziej wzrastającego zaufania społeczeństwa do akcji „W".

EWA ZAGÓRSKA

Wysokie odznaczenia dla poległych partyzantów

Prezydent R. P. Bolesław Bierut na wniosek Zarządu Wojewódzkiego Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Krakowie, nadał szereg wysokich odznaczeń poległym wybitnym działaczom podziemnym i partyzantom Gwardii Ludowej i Armii Ludowej — obwodu krakowskiego.

Krzyż Grunwaldu II kl. otrzymali: Ignacy Fik, Anastazy Kowalczyk, Franciszek Malinowski, Roman Śliwa i Mieczysław Lewiński. **Krzyż Grunwaldu III kl. otrzymali:** Hersz Bauminger, Bronisław Chaberkiewicz, Leonid Czetyrko, Emil Dziedzic, Stanisław Fąfara, Ignacy Feluś, Julian Godula, Leon Gubała, Bernard Halbreich, Zbigniew Kacki, Franciszek Kania, Jan Kasperkiewicz, Jan Lepiarz, Stanisław Lepiarz, Gustaw Micał, Gola Mürrer, Stanisław Szadkowski, Jan Szumiec, Jan Szwaja, Władysław Wnęk, Józef Zemanek.

Krzyż Virtuti Militari V kl. otrzymali: Stanisław Koziński, Jan Kucharzyk, Kazimierz Leśniak, Stefan Lis, Robert Offner, Józef Pomietło, Maria Pronobis, Franciszek Raczyński, Stanisław Rychlik, Józef Turek.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali:: Mieczysław Jeż, Helena Fik, Władysław Mysiura, Marek Samuely, Henryk Szperber, Edward Szewczyk, Franciszek Szewczyk, Stanisława Szewczyk, Stanisław Wajda. **Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali:** Edward Boniakowski, Kazimierz Borsuk, Józef Fąfara, Albin Hausner, Zbigniew Hopliński, Karol Jagła, Leon Karzyński, Edward Koprowski, Tadeusz Kotlarski, Władysław Krupa, Kazimierz Kumela, Jan Majka, Jan Marchewczyk, Henryk Marzec, Władysław Molicki, Kornel Radłowski, Michalina Rosiek, Władysław Rzepień, Karol Schindler, Walenty Sowa, Władysław Szalacha, Władysław Szewczyk, Władysław Warmus, Franciszek Wijas.

Odznaczenia zostaną wręczone najbliższym rodzinom poległych bohaterów 29 bm. o godz. 13 w sali MRN Pl. WW. Świętych 1. Zarząd Wojewódzki prosi rodziny odznaczonych o podanie swych adresów i wzięcie udziału w uroczystości Równocześnie uprasza się wszystkich znających adresy rodzin odznaczonych o podanie ich do wiadomości Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Kraków, Wielopole 15.

Postrach bloku 15 skazany na 15 lat więzienia

W obozie Ravensbrück blok 15 znany był jako najcięższy, rządziła na nim nieludzka i bezwzględna blokowa Hermina Kubica. W czasie rozprawy przed Sądem Okręgowym świadkowie potwierdzili okrutne i perfidne postępowanie oskarżonej wobec więźniarek. Sąd skazał Kubicę na 15 lat więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia S. O. Sawrycz, oskarżał prokurator Hordyński. (sm)

UKARANIE KONFIDENTKI. Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Stefanii Mundziakiewicz, oskarżonej o wydanie w ręce gestapo oficera wywiadu Kazimierza Nabielca pseud. Kazik. Sąd skazał Mundziakiewiczową na 8 lat więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia S. O. Maciołowski, oskarżał prokurator Hordyński. (sm)

Na arenie...

Na Zielone Święta wędrowny cyrk rozbił swój olbrzymi, czteromasztowy namiot w Krakowie — na zielonej trawce. Nie byle buda, lecz pierwszy Reprezentacyjny Cyrk — instytucja państwowa, pod wysokim protektoratem Dyrekcji Widowisk Rozrywkowych. Nic też dziwnego, że całe korowody amatorów silnych dreszczy wędrowały przez Błonia. Trzeba przecież sprawdzić, co też się u nas robi na odcinku cyrkowym. A jak się okazuje, robi się mnóstwo, ponad normę wytrzymałości nerwowej.

Podkreślić należy, że zespół cyrkowy nie tylko wyrobił swych 16 numerów w stu procentach, lecz mógł sobie również pozwolić na „nadbudówki', nie objęte planem. Trzeba również dodać, że na okres świąteczny zdwojono produkcje artystyczne, dając po dwa przedstawienia dziennie. Tak więc podziwiać można było ludziptaki, „światowej sławy siłacza w stylu rzymskim" (tak opiewał program!), „Mr." Brauna, mistrza antypodystów (sama nazwa imponuje!) i wiele innych dziwów natury ludzkiej i zwierzęcej.

Bo nie tylko ludzie lecz i zwierzęta popisywały się swą zręcznością i inteligencją. Koniki z taktem i umiarem odtańczyły jakieś boogie-woogie. Takt wykazały również, nie przekraczając bariery, dzielącej je od tzw. szerokiej publiczności, co nie byłoby sztuką nawet dla kucyków. Co chwila gasnące światło (planowo, proszę państwa, planowo) zwiększało niepokojący dreszczyk. Człowiek trzymał się kurczowo za torbę lub portfel, to zależy, ale co emocja, to emocja... (ez.)

Rozstrzygnięcie konkursu na Most Dębnicki

Duży sukces studentów wydz. politechnicznych w Krakowie

Sąd konkursowy wyłoniony dla rozpatrzenia projektów Mostu Dębnickiego w Krakowie zakończył w czwartek swoje prace. Po szczegółowym zapoznaniu się z wszystkimi 22 pracami zgłoszonymi na konkurs, odbyła się długa i bardzo wnikliwa dyskusja komisji konstruktorów mostowych i komisji architektów, mająca na celu ustalenie kolejności dla przyznania nagród.

Komisja po dyskusji uchwaliła odrzucić 4 zgłoszone projekty, następnie postanowiła nie przydzielać żadnemu z projektów pierwszej nagrody. Uchwalono przyznać dwie II nagrody po 250.000 zł, dwie III nagrody po 150.000 zł. i jedną IV nagrodę w wysokości 100.000 zł.

Dwie II nagrody przyznano projektom opatrzonym liczbami 8 i 6, dwie III nagrody projektom nr 13 i 11, a IV nagrodę projektowi nr 9. Po otwarciu kopert okazało się, iż wykonawcami projektu nr 8 są: dr inż. W. Olszak, inż. B. Kopyciński, inż. A. Magiera, inż. arch. Wł. Minnich, a projektu nr 6 ten sam zespół z tą zmianą, iż zamiast inż. A. Magiery współdziałał przy ustalaniu projektu inż. arch. St. Żychoń. Oba te projekty uzyskały II nagrody. Projekt nr 13 złożyli: inż. Wł. Borusiewicz, inż. St. Serafin, arch. Zb. Wzorek, a nr 11 studenci wydz. politechnicznych w Krakowie: J. Dębicki, J. Miksa, J. Kursa, K. Piwowarczyk, P. Czapczyński, Zb. Gądek. Projekty te otrzymały III nagrody. Projekt opatrzony cyfrą 9 złożył prof. Politechniki krak. dr inż. St. Andruszkiewicz i otrzymał IV nagrodę. Poza tym komisja poleciła zakup jednej ze zgłoszonych prac za kwotę 75.000 zł.

*

Od wczesnych godzin rannych redakcję naszego pisma odwiedzała grupa studentów wydz. politechnicznych w Krakowie, żądnych wiadomości o wynikach konkursu. Wreszcie otrzymaliśmy rozstrzygnięcie. Gdy padły nazwiska zdobywców trzeciej nagrody, radość młodzieży nie miała granic. Było dla nas prawdziwą radością, iż pierwsi mogliśmy udzielić im tej wiadomości. Uczestniczymy zawsze w ich radości, gratulując serdecznie sukcesu i życząc nadal tak wspaniałych wyników nauki. (Red.).

10 lat więzienia za łapownictwo

W Wojskowym Sądzie Rejonowym zakończona została sprawa b. ppor. M. O. Wacława Mieszczanka z Krakowa. Mieszczanek dopuścił się kilkakrotnie nadużycia władzy w czasie pełnienia obowiązków służbowych. — Zataiał on przestępstwa dokonane przez ujawniających się już po wydaniu ustawy amnestyjnej w zamian za otrzymywane pieniądze. Po jednej z rewizji Mieszczanek zatrzymał dla siebie część skonfiskowanej skóry. — Ponadto zwolnił bezpodstawnie jedną osobę zatrzymaną w areszcie, za co również pobrał łapówkę. Sąd, biorąc pod uwagę fakt, że wszystkich tych czynów dopuścił się dla korzyści osobistych, podrywając tym samym dobre imię Milicji Obywatelskiej, skazał Mieszczanka na karę łączną 10 lat więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 4.

Wyrok powyższy jest dowodem, że wszelkie przejawy nieuczciwości wśród funkcjonariuszy państwowych są z całą bezwzględnością tępione. W szeregach naszej milicji nie ma miejsca dla jednostek aspołecznych, które korzyści osobiste przenoszą ponad prawo, narażając na szwank dobro państwa. (jk)

Pogrzeb prof. dr Jana Blatona

Pogrzeb prof. mechaniki teoretycznej U. J. dr Jana Blatona, który w dniu 17 bm. poniósł tragiczną śmierć, spadając w przepaść w drodze na Świnicę, odbędzie się dziś o godzinie 13 z kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Prof. W. Zarzycki laureatem m. Krakowa

Na posiedzeniu sądu konkursowego nagrody z dziedziny przemysłu artystycznego, uchwalono przyznać nagrodę miasta Krakowa w tej dziedzinie prof. Wiesławowi Zarzyckiemu za całokształt działalności artystycznej. W skład komitetu konkursowego wchodzili: jako przewodniczący — prezydent miasta poseł H. Dobrowolski oraz prof. J. Budziło, red. M. Statter, dyr. M. Wejman i dyr. K. Witkiewicz.

Stypendia z fundacji śp. prof. Józefa Feldmana

Maria Feldmanowa, która stworzyła fundację stypendyjną imienia przedwcześnie zgasłego jej syna śp. prof. Józefa Feldmana, przeznaczyła ponownie poważniejszą kwotę (do czasu wejścia w życie fundacji) na jednorazowe stypendia dla studentów studiujących historię na U. J Kuratorium fundacji przyznało w związku z tym jednorazowe stypendia 6 studentom U. J.

Foto Borek Ag. „Od A do Z".

Maria Seweryn, matka 13 dzieci, odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi. Na zdjęciu moment dekoracji Sewerynowej przez przewodniczącego WRN Klimaszewskiego.

Komunikaty

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁ.: dnia 21 maja — dr Jadwiga Czesnowska, Rynek Główny 7, m. 9.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni, nr tel. 570-70.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Grodzka 17, Starowiślna 77, Krakowska 9, Długa 88, Senatorska 5, Mogilska 16, Kalwaryjska 27.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO Spółdzielni Pracy „Dentystyka", ul. Krupnicza 11a, od 9—13. Wydawanie talonów na sztuczne uzębienie.

DLA ŚWIATA PRACY — przedstawienie sztuki W. Perzyńskiego: „Szczęście Frania", organizują w ramach „Niedzielnego Teatru Robotniczego" Komisja Kultury i Sztuki WRN oraz Wydział Kultury i Sztuki w najbliższą niedzielę, 23 bm. o godz. 15.30 w Teatrze im. J. Słowackiego. Bilety rozprowadza Wydz. Kult. OKZZ, Karmelicka 1, po cenie 10 zł.

WYCIECZKĘ PIESZĄ: KRAKÓW—SKAŁA KMITY — ZABIERZÓW — KRAKÓW urządza Polskie Tow. Krajoznawcze w niedzielę 23 bm. Zbiórka o goz. 9, przy końcowym przystanku tramw. nr 4 (Cichy Kącik).

W NIEDZIELĘ 23 BM. powtórzenie dla wszystkich komedii muzycznej „Farfurka królowej Bony" w Teatrze RTPD Wesoła Gromadka. Początek o godz. 11.30. Bilety do nabycia w Składnicy Harcerskiej (naprzeciw Scali), a w dniu przedstawienia w kasie teatru. — Dla szkół i wycieczek codziennie przedstawienia po cenach zniżonych, po uprzednim zamówieniu w sekretariacie Teatru Scala na kilka dni przed przedstawieniem.

Z TOW. FILOZOFICZNEGO. W sobotę 22 bm. o godz. 18, w Semin. Filozof. U. J., Piłsudskiego 13, wygłosi prof. dr E. Brzezicki odczyt: „Budowa ciała u histeryków". Po odczycie odbędzie się walne zgromadzenie członków Towarzystwa.

POSIEDZENIE NAUKOWE POL. TOW. DERMATOLOGICZNEGO ODDZ. KRAK. — w sobotę 22 bm. godz. 18.15, w sali wykład. Kliniki Dermat. U. J., Kopernika 17.

ZEBRANIE CZŁONKÓW ZW. ZAW. POL. ART. PLASTYKÓW, zainteresowanych zwrotem prac z Konkursu Olimpijskiego, odbędzie się w sobotę 22 bm godz. 19, w lokalu Związku.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ZW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI odbędzie się dnia 23 bm. godz. 10, ul. Felicjanek-boczna 3. o godz. 10, lub 10.30 w drugim terminie.

IDA KAMIŃSKA W KRAKOWIE — tylko dwa przedstawienia „Mirele Efros" Łódzkiego Teatru Żydowskiego — w niedzielę 23 bm. o godz. 11,30 i 15,30 na dużej sali Miejskiego Starego Teatru. Bilety już do nabycia w kasie teatru.

KALENDARZYK IMPREZ

na piątek 21 maja

TEATRY. Miejski im. J. Słowackiego — godz. 19: „Owcze Źródło". — **Miejski Stary Teatr** — Duża sala, godz. 19: „Dom pod Oświęcimiem"; Mała sala, godz. 19.15: „Dobra wróżba". — **Teatr Powszechny TUR** — godz. 19.15: „Żabusia". — **Teatr OKZZ „Studio"** (Skarbowa 2) — godz. 19.30: „I co z takim zrobić". **Teatr RTPD Wesoła Gromadka** — godz. 12.30: „Farfurka królowej Bony" (dla szkół). — **Teatr Lalki i Aktora „Groteska"** — godz. 17: „Dwie bajki".

WYSTAWA „WIOSNA LUDÓW" 1846—1849 — w Muzeum Historycznym (św. Jana 12).

KONCERTY. Państw. Filharmonia — godz. 19.15: Koncert symfoniczny pod dyrekcją Jean Martinon, z udziałem pianistki Reginy Smendzianki, uczennicy prof. Sztompki; program: Brahms — Symfonia II, Beethoven — Koncert fortepianowy C-dur, Martinon — Musique d'exil, Roussel — Bacchus et Arianna.

CYRK — na Błoniach — codziennie przedstawienie o godz. 19.45; w sobotę, niedzielę i święta o godz. 16.45 i 19.45.

ODCZYTY. Wykład o Ziemiach Zachodnich — **prof. S. Mikucki:** „Geneza i ustalenie się herbu państwowego Polski" — w Coll. Nowodworskiego (św. Anny 12) godz. 18. — **Prof. Grégoire: „O egzystencjalizmie"** — w Instytucie Francuskim (św. Jana 15), godz. 17.30 (zamiast o godz. 19).

KINA. Warszawa: „Czarodziejskie ziarno", **Wolność:** „Spotkanie", **Gdańsk:** „Krążownik Wareg", **Świt:** „Stalowe serca", **Apollo i Sztuka:** „Płomień Nowego Orleanu", **Uciecha:** „Bitwa o szyny", **Wanda:** „Oflag 27". Początek seansów: Sztuka — godz. 15.30, 17.30 i 19.30; we wszystkich pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20. — **Kino Aktualności (w sali Apollo):** Polska Kronika Filmowa, Jerzy Walde z orkiestrą, Skrzydlaci architekci i Byliśmy na wczasach. Początek o godz. 12, 13 i 14; wstęp 35 zł.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1) Z przeszłości ziemi. 2) Ślimak winniczek. 3) Gąsienicznik. 4) Komedyjka. — Początek seansów o godz. 17, 18.30 i 20. W niedziele i święta poranki o godz. 11.30.

DZIENNIK SPORTOWY

Audiencja kolarzy u Prezydenta R. P.

Prezydent R. P. przyjął w czwartek oba zwycięskie zespoły kolarskie Polski w wyścigu Warszawa—Praga—Warszawa. Kolarzom towarzyszył dyrektor GUKF inż. Kuchar, prezes PZKol Gołębiowski oraz kilku członków zarządu. Prezydent R. P. w serdecznych słowach podziękował kolarzom za wysiłek, życząc im dalszej owocnej pracy na niwie sportu.

Reorganizacja sportu a związki okręgowe

W czwartek odbyła się w Woj. Urzędzie Kultury Fizycznej w Krakowie konferencja informacyjna przedstawicieli urzędu z przedstawicielami okręgowych związków sportowych.

Po zagajeniu konferencji przez dyr. ppłk. mgr A. Kasprzyka, który podał ogólne, znane założenia nowej organizacji, sprawy przysposobienia wojskowego, zawodowego, rolniczego, wychowania fizycznego i sportu, referenci mgr T. Nowicki oraz mgr Z. Jesionka przedstawili dokładnie wytyczne organizacji pracy w okręgowych związkach sportowych oraz wytyczne sekcji wych. fiz. Woj. Urzędu K. F. Konferencja była pierwszym ogniwem ścisłej współpracy czynnika urzędowego ze społecznym w kierunku realizowania powszechności w. f. i sportu.

Do obszerniejszego omówienia tej współpracy powrócimy w najbliższym czasie.

PORAŻKI TENISISTÓW W BUKARESZCIE

Mecz tenisowy Rumunia — Polska zakończył się zupełną porażką polskich tenisistów 0:7. Rewanż w Warszawie odbędzie się 18—20 czerwca br.

O PUCHAR RED. TOLIŃSKIEGO

Spotkanie ligowe w pierwszej rundzie pomiędzy Cracovią, Garbarnią i Wisłą rozgrywane będą począwszy od spotkania sobotniego Garbarni z Cracovią o puchar przechodni im. red. M. Tolińskiego, ufundowany przez Redakcję „Echa Krakowa".

Wszyscy lekkoatleci na bieżnię!

W dniach 22 i 23 bm. odbędą się w Krakowie (oraz we wszystkich okręgach lekkoatletycznych w Polsce) drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Mistrzostwa te będą rozgrywane w konkurencji żeńskiej, obejmującej: 100 m, skoki w dal i wzwyż, rzut oszczepem i pchnięcie kulą, oraz w konkurencji męskiej: 100, 400, 1500 i 110 m płotki, skoki w dal wzwyż i o tyczce, rzuty dyskiem, kulą i oszczepem. O zwycięstwie drużyny, która może wystawić dowolną liczbę zawodników decydują punkty obliczone według tabeli fińskiej najlepszych 3 zawodników. Do zawodów tych zostały kluby krakowskie podzielone na kl. A i B. Do klasy A zaliczone zostały w konk żeńskiej: Harc. KS, RKS Legia i TS Wisła, w konk. męskiej: AZS, Cracovia, Harc. KS i Wisła. Pozostałe kluby należą do kl. B.

Dwie drużyny męskie i dwie żeńskie, które na podstawie uzyskanych wyników w całej Polsce zdobędą najwięcej punktów, będą walczyły w finale, który zostanie rozegrany w dniach 12 i 13 czerwca br.

W Krakowie mistrzostwa te odbędą się na Stadionie Miejskim w sobotę o godz. 16, w niedzielę o godz. 10.

Czy „Dni Krakowa" stracą olbrzymią atrakcję sportową?

W związku ze zbliżającym się terminem wyścigu ulicznego o „Laur Wawelu", który miał odbyć się dnia 5 czerwca br. — informują nas koła automobilistów, że wspaniała ta impreza, która w zeszłym roku odbyła się przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności, gdyż, jak wiadomo, wzdłuż trasy wyścigu znalazło się 60 tysięcy widzów — została odwołana na czas nieokreślony z powodu złej nawierzchni alei wzdłuż Parku Jordana oraz Deptaku. Co prawda Zarząd Miejski przychylając się do petycji, przewiduje naprawę nawierzchni — niemniej Automobilklub Polski, jako organizator, zmuszony był imprezę odwołać, gdyż w żadnym wypadku nawierzchnia nie będzie gotowa na dzień 5 czerwca br.

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA BOKSERSKIE JUNIORÓW KOZB odbędą się w dniach 21, 22 i 23 bm. w hali przy ul. Zwierzynieckiej 24. Udział biorą zawodnicy Cracovii, Garbarni, Korony i Wisły. Początek codziennie o godz. 20.

Wiadomości gospodarcze

11 miliardów złotych zaoszczędził przemysł

Suma osiągniętych oszczędności w przemyśle wyniosła ogółem w roku 1947 złotych 11,754.753.000 czyli o 5,054,753.000 zł więcej od kwoty zaplanowanej, która wynosiła złotych 6.700.000.000. Plan oszczędnościowy wykonano więc w 175 procentach.

W I półroczu 1947 roku zaoszczędzono 3,927.053.000 zł, w III kwartale r. 1947 — 3,002.922,000 zł. a w IV kwartale zł 4.824,788.000, razem zł 11.754,753.000. — Liczby te najlepiej świadczą o stałym wzmaganiu się akcji oszczędnościowej.

Coraz więcej towarów skórzanych

Z miesiąca na miesiąc przemysł skórzany podnosi swą produkcję. Oto kilka cyfr, które w przekroju kwartalnym obrazują rozwój tej ważnej gałęzi wytwórczości.

Przemysł garbarski, który w pierwszym kwartale 1947 r. przerobił 3.149 ton skór surowych, w tym samym okresie br. podniósł swą produkcję do 6.828 ton.

Plan na drugi kwartał br. przewiduje produkcję 7.904 ton wobec 4.470 wyprodukowanych w drugim kwartale r. ub., przy czym wysokość produkcji kwietniowej (2.640 ton) pozwala na stwierdzenie, że plan ten w całości będzie wykonany.

Również państwowy przemysł obuwniczy wykazuje wzrost produkcji. Podczas gdy w drugim kwartale ub. roku wyprodukowano 1,424.000 par obuwia, plan na drugi kwartał 1948 r. przewiduje wykonanie 1,857.000 par. Produkcja kwietniowa br. dała 683.000 par (103 proc. planu). Warto przypomnieć, że w pierwszym kwartale br. przemysł obuwniczy wykonał plan produkcji w 105 proc.

Produkcja pasów pędnych wyniosła w pierwszym kwartale br. 96.6 ton. Plan na kwartał bieżący przewiduje wykonanie 120 ton pasów, wobec 80 ton wykonanych w tymże okresie roku ub.

W dziale artykułów technicznych ze skóry planowana na drugi kwartał produkcja wynosi 63 tony, podczas gdy w roku ub. w tym okresie wyprodukowano 48 ton.

Przemysł elektrotechniczny wykonał plan

Przemysł elektrotechniczny wykonał w kwietniu br. plan w 102 proc. według wartości artykułów wyprodukowanych.

Przoduje nadal przemysł maszynowy, który wykonał plan w 115 proc. i może się poszczycić bieżącą produkcją 11 wielkich maszyn elektrycznych dla ciężkiego przemysłu o mocy 3.500 kV, które wystawione były na Targach Poznańskich. Największe maszyny elektryczne dotąd importowane z zagranicy stanowią, jako produkcja krajowa, duży sukces fabryki w Żychlinie, która do chwili uruchomienia fabryki wielkich maszyn we Wrocławiu, jest jedynym ośrodkiem wytwórczym, zdolnym do tego rodzaju produkcji.

Na czoło wysunęło się Zjednoczenie Radiotechniczne, wykonując 112 proc. planu. Zjednoczenie to przystąpiło do produkcji pierwszej serii lamp katodowych dla diatermii oraz kończy przygotowania do seryjnej produkcji nowego polskiego radioodbiornika typu „Pionier", który już w trzecim kwartale br. wejdzie na rynek jako aparat popularny po przystępnej cenie.

Nie ustępuje ze swego przodującego miejsca w przemyśle elektrotechnicznym także przemysł aparatów, który oprócz urządzeń na pokrycie zapotrzebowania przemysłowego produkuje także wiele artykułów konsumcyjnych, podnoszących poziom życia zbiorowego.

Tego typu artykułami są: urządzenia automatyczne do włączania światła na klatkach schodowych, aparaty kontrolne dla dozorców nocnych, aparatura oświetleniowo-teatralna, którą Zjednoczenie dostarcza m. in. dla odbudowywanego przez Wojsko Polskie Teatru Narodowego w Warszawie, zegary elektryczne instalowane na ulicach i na dworcach oraz liczniki energii elektrycznej.

Inne przemysły wykonały plan: kable w 95 proc., lampy elektryczne w 94 proc., teletechnika w 90 proc.

Produkcja aparatów telefonicznych w fabrykach Radom i Ząbkowice pokrywa już w tej chwili zapotrzebowanie krajowe. Przemysł akumulatorowy wykonał plan w 106 proc. i wyprodukował w kwietniu br. prototyp wózka akumulatorowego, którego dalsza produkcja będzie szła na potrzeby poczty i transportu.

Wzrost produkcji metalowej

Państwowy przemysł metalowy wykonał w kwietniu b. r. plan produkcji w 105 proc. Najpoważniejsze wyniki osiągnięto w dziale wiertarek oraz strugarek. Zjednoczenie taboru i sprzętu kolejowego wykonało plan w poszczególnych działach: parowozy — 109,5 proc., parowozy wąskotorowe — 100 proc., wagony osobowe 106,6 proc., węglarki 107,3 proc., wagony-cysterny 105,1 proc. i ciągniki 103 proc.

Przemysł maszyn i narzędzi rolniczych wykonał plan w 109,5 proc.

Wśród wyrobów masowych na czoło wysunęła się produkcja siatki do szkła zbrojonego — 136,3 proc. oraz wyrobów śrubowych — 117,6 proc.

JAK ZACHOWAĆ MŁODOŚĆ I URODĘ?

Poradnik na codzień

(Ilustrowany, o 64 stronach, dodatek

„MODY I ŻYCIA PRAKTYCZNEGO")

Ukaże się w sprzedaży **w najbliższych dniach.**

184wł

Odpowiedzi „Skrzynki lekarskiej"

P. Magdalena Pietruszka. 1. Wskazane zbadanie przez internistę. 2. Schorzenie pęcherza moczowego. 3. Środki zwężające naczynia krwionośne.

A. Z. Rabka. 1. Nie. Ropowica skóry. 2. Przy długim stosowaniu, tak. Uregulować tryb życia. Środki uspokajające. 3. Uzależnione od pobudliwości płciowej.

P. Jan Sz. Kraków. 1. Nie istnieje. 2. Proces starzenia się włosa.

Zrozpaczony Jurek, Jędrzejów. 1. Silna wola. 2. Normalny objaw w okresie dojrzewania.

Z. Z. Z. 1. Tak. Odwaga. 2. Wyczerpanie nerwowe, osłabienie pamięci, niedołęstwo fizyczne. 2. Silna wola i godziwe zajęcie. 5. Pseudoimpotencja. 6. Nie trzeba sięgać aż tak nisko!

P. Antoni B. Należy leczyć łojotok, a poprawa nastąpi.

Z. S. Szcz. Nerwica. Leki wzmacniające i tonizujące.

NB. 1. Można. 2. Tak. 3. Nie. 4. Celowe.

C. Z. 1. Tak. 2. Tak. Uregulować tryb życia seksualnego, oraz rozpocząć leczenie systemu nerwowego.

Janina S. Około 15 sz., jedna seria zastrzyków.

„Głupiec X". Nie jest chorobą weneryczną, lecz wynikiem nieprzestrzegania podstawowych zasad higieny osobistej, poza tym wskazane zbadanie przez psychiatrę.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowy Zarząd Wodny w Tarnowie ogłasza

PISEMNY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 10.000 m³ przekopu szutrowiską w trasie regulacji rzeki Raby km 44,1 do 43,0 w Nieznanowicach.

Przetarg odbędzie się dnia 3 czerwca 1948 r. o godz. 10-tej w biurze Zarządu Wodnego w Tarnowie przy ul. Targowej 1. Oferent zobowiązany jest złożyć wadium w wysokości 1,5 procent oferowanej wartości robót. 5993k

Polski Monopol Solny **ŻUPA SOLNA W WIELICZCE** ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót przy wykończeniu budynku warsztatów elektromechanicznych:

1) **Roboty budowlane przy zewnętrznym wykończeniu gmachu;**
2) **Roboty ślusarskie wewnątrz budynku;**
3) **Roboty brukarskie na placu, bez dostawy materiałów.**

Wyczerpujące informacje oraz ślepe kosztorysy do wypełnienia (w cenie po zł 300,—) można otrzymać w Biurze Oddziału Budowlanego Żupy, w cechowni przy szybie „Kinga" w godzinach od 8—12, w dniach 24—30 maja b. r.

Kalkulacja ofert winna być oparta zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa na płacach obowiązujących układów zbiorowych pracy. Wadium 2 procent oferowanej sumy wpłacać w kasie Żupy. Oferty w kopertach zalakowanych składać w Oddziale Budowlanym Żupy do dnia 4 czerwca b. r. godz. 10-ta, gdzie w tym samym dniu odbędzie się otwarcie ofert o godz. 10.30.

Żupa zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanych sum, zmniejszenia lub zwiększenia oferowanych robót w granicach 15—20 procent, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek kosztów. 5994k-3

Wolne posady

GŁÓWNEGO księgowego — pełniącego funkcje kierownika finansowego, dzielnego fachowca bilansistę poszukuje zaraz na dobrych warunkach Powszechny Dom Towarowy, Żywiec, Kolejowa 8. 18794-2

POMOCNICĘ domową z gotowaniem na dobrych warunkach przyjmę natychmiast. Szopena 4/8. 18817-2

MECHANIKA ortopedycznego przyjmę zaraz. ZIELIŃSKI Fr. Starowiślna 14. 18832-2

CHEMIKA lub **CHEMICZKĘ** na **KIEROWNIKA PRACOWNI ANALITYCZNEJ** poszukuje prywatna firma. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłą. Oferty Dziennik Zachodni, Bytom pod „ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY". 5956k-2

POMOCNICĘ domową z gotowaniem, polecenia wymagane przyjmę. — Kraków, Zwierzyniecka 23. Kwieciarnia. 18966

POMOCNICĘ domową przyjmę z poleceniami. Kraków, Zwierzyniecka 25/10. 18967

POMOCNICĘ domową z gotowaniem, referencjami — przyjmę. Zgłoszenia: Prądnik Czerwony, Rokitniańska 11. Firma Leżański. 19010

ZDOLNY czeladnik krawiecki potrzebny zaraz. Burda, Kraków, Rynek 45. 18983

POMOCNICE domowe znajdą pracę. Kraków, Biuro Ogłoszeń, Floriańska 36. 18993

DZIEWCZYNA do dziecka potrzebna. Zgłoszenia przed południem ul. Grottgera boczna 9, m. 6. 18998

POTRZEBNA panna umiejąca szyć suknie. Zgłoszenia Kraków, ul. 18 Stycznia 42, m. 3. 19020

DZIEWCZYNA uczciwa potrzebna zaraz do bezdzietnego małżeństwa. Wiadomość: Kraków, Długosza 12/16 — godz. 16—17. 19007

RUTYNOWANEJ siły biurowej do prowadzenia kartoteki i pomocniczych prac buchalteryjnych poszukuje — hurtownia. Zgłoszenia pisemne: Biuro Ogłoszeń PAP — Kraków, Basztowa 15. 6002k

Posad poszukują

SŁUŻĄCA poszukuje pracy. BATOREGO 17 — u dozorcy. 18843

STARSZA gospodyni, kucharka dobrze gotująca poszukuje posady. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 18978".

STARSZA kobieta za mieszkanie przypilnuje domu. — Dziennik Polski „Nr. 19018".

GOSPODYNI wszechstronna znajomość kuchni i gospodarstwa wiejskiego poszukuje pracy. Oferty Dziennik Polski „Nr. 18845".

WYCHOWAWCZYNI pedagogiczka troskliwie zajmie się dziećmi — poszukuje pracy. Dziennik Polski „Nr. 18846".

FRYZJER z kartą rzemieślniczą poszukuje posady. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 18971".

KURSY SAMOCHODOWE KRAKÓW, ULICA KRUPNICZA L. 14 18976
WPISY na KURS MAJOWY do dnia 24 maja 1948 roku.

Wełny bielskie wysokogatunkowe
UBRANIA
PŁASZCZE
KURTKI
MARYNARKI LETNIE — SHORTY
poleca
Fa Hieronim SCHONWALDER
Kraków — Potockiego 13
tel. 563-20
5872k-2

Kupno

KUPIĘ do samochodu Ford-Eifel 2 tryby, stożkowy (atakujący) zazębiający się z nim (prowadzący). Zgłoszenia Kraków, Limanowskiego 1/10. 19013

KUPIĘ fotel pokojowy na kółkach dla osoby chorej na nogi. Zgłoszenia tel. 568-43. 18994-2

MOTOCYKL od 250 w dobrym stanie kupię okazyjnie. Bliższe dane podać Dziennik Polski „Nr. 18941".

AUTO ciężarowe 3—4 tony, na chodzie, rejestrowane kupimy. Zgłoszenia: Dziennik Polski „Nr. 19027". 19027-2

Sprzedaż

MOTOCYKL BMW 750 cm³ (przyczepka) mało używany sprzedam. Kraków, Limanowskiego 1. (podwórzec). 19012

BMW 200 ccm sprzedam. — Kraków, ul. Odrowąża 8/2. 19051-2

MŁYNARZE! Przybory młyńskie, artykuły techniczne — dostarcza — „Młynarstwo", Kraków, św. Filipa 13. 17960-10

SZCZĘŚLIWE obrączki złote, srebrne i double w dużym wyborze, najtaniej poleca Gajewski, Kraków Starowiślna 26. 18208-8

PIANINA markowe sprzedaje — kupuje Rajkowski, Kraków, Rynek Kieparski 2. 18390-10

OKAZJA! Tapczan dwuosobowy, piękny otomanę, 6 materacy włósiennych sprzedam. Kraków, Krakowska 46 m. 5. 18395-10

KREDENS, serwantkę, stół rozsuwany, krzesła, szafę kombinowaną, biurko, tapczan, sypialnię, łóżeczko dziecięce, toaletę okazyjnie sprzeda Meblokomis, Kraków, Podwale 5. 18609-3

SYPIALNIĘ nowoczesną orzech kaukaski 75.000 sprzedam. Kraków, Długosza 6/3. 18932-3

SYPIALNIĘ, jadalnię, biurko szafę kombinowaną, bieliźniarkę, kredens, bibliotekę, umywalnię, kanapę, dwa fotele sprzeda Skład Mebli — Kraków, Kopernika 8. 18957-2

Szczotki — Pędzle
hurt — detal
Jan Sychowski
Kraków
ul. Floriańska 36
w podworcu. Tel. 570-34 17561-10

JASNOWIDZĄCA
„Temida" trafnie przepowiada
Kraków, Zwierzyniecka 6/21, III piętro 18816-2

TAPCZAN podwójny, wykonanie gwarantowane, ścianki przedpokojowe, lakierowane sprzeda, Stolarnia, Czarnowiejska 43. 18809-3

PIANINO markowe, krzyżowe, pancerne — okazyjnie sprzedam. Starowiślna 75/2. 18810-3

IMIENINY? Najpraktyczniejsze podarunki: **BIELIZNĘ** — damską i męską, pończochy, skarpety, pantofle, krawaty poleca po zniżonych cenach „MURA", Kraków, Floriańska 35. 5710k-7

OBRĄCZKI złote, łańcuszki, sygnety poleca jubiler-złotnik, Kraków, Grodzka 60. 5576k-21

FORTEPIANY, pianina — okazje. Strojenie, remonty — transporty poleca — Spółdzielnia Muzyczna — „Ton" Kraków, Grodzka 40. 5947k-8

MASKOTKI zakopiańskie — oryginalne, ręczna praca — poleca hurtowo „Raj", Poznań, Ratajczaka 15. 5942k-5

MOTOCYKL Rudge 500 sprzedam. Kraków, Piłsudskiego 25. „Bar pod Sokołem". 18973

SPRZEDAMY samochód ciężarowy Dodge na chodzie — dobry stan. Wiadomość Spółdzielnia Kraków, Podwale 1, tel. 562-00. 18974

JADALNIĘ wiedeńską okazyjnie sprzedam. Kraków, Włóczków 11a/6 od godz. 19. 18640

OBRAZKI do naklejania na bomboniery, albumiki, ścianki kalendarzowe. Wydawnictwo Pocztówek „INTERPRINT", Kraków, św. Gertrudy 12. 5991k

NA nowym cmentarzu rakowickim miejsce sprzedam. Dziennik Polski „Nr, 18847". 18847-2

SAMOCHÓD limuzyna „Hanomag-Kurier", stan dobry sprzedam tanio. Wiadomość tel. 566-73. 18977

MOTOCYKL NSU 125 nowoczesny sprzedam, zamienię (NSU — BMW 250 — 350) pierwszorzędne — dopłacę. Telefonować: 6 — 10 rano 504-60. 18983

SAMOCHÓD osobowy Steyer sprzedam. — Wiadomość w sklepie: Starowiślna 1, Kalinowska. 5995k-3

„FRAMO" półciężarówkę po remoncie, rejestrowaną — sprzedamy. Zgłoszenia tel. 595-50 i 556-63. 188-39-2

MOTOCYKL BMW „500" w dobrym stanie sprzedam. — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 19000".

PIANINO czarne, koncertowe sprzedam. Kraków, św. Gertrudy 18/1. Oficyna. 19023

ŁÓŻKA polowe, materace — kołdry poleca sklep, Kraków, Floriańska 26. 19004

PIANINO krzyżowe, pancerne sprzedam niedrogo, Kraków, Nowowiejska 20/1. 19014

APARAT 18×24 masywny obiektyw 24 cm, jasny — do sprzedania. Starowiślna 95. „Foto". 19017

OBRĄCZKI ślubne oraz łańcuszki, medaliki, pierścionki złote poleca najtaniej — Magazyn, Kraków, Stradom 23, I piętro. 18492

PIANINA — Fortepiany — „Steinwaya", „Bechsteina" sprzeda Świątek, Kraków — Starowiślna 12. 18834-5

LODÓWKĘ sklepową dwudrzwiową elektryczną, kuchenkę gazową z piekarnikiem sprzedam. Długa 17/16 oficyna. 18837

LODÓWKĘ dużą, elektryczną, masarską sprzedam. Św. Jana 11 u dozorcy, 13—16. 18836-2

PRASY dwie z formami do guzików na bakelit sprzedam. Dziennik Polski „Nr. 18844".

RADIO pięciolampowe Record do sprzedania. Kraków, Rakowicka 3/7. 19022

Sprzedaż nieruchomości

SAD ¾ morgi, 146 drzew owocowych, dom i stodoła (zelektryfikowane) koło Wieliczki do sprzedania. Wiadomość Król. Jadwigi 137/5. 19016

KAMIENICĘ trzypiętrową — komfortową, 3 sklepy, Wielopole. **KAMIENICĘ** trzypiętrową, komfortową, św. Sebastiana. **KAMIENICĘ** trzypiętrową, komfortową, Felicjanek. **KAMIENICĘ** trzypiętrową, komfortową, Biskupia — **KAMIENICĘ** trzypiętrową — komfortową, 3 pokoje wolne, Dietla — oraz wielki wybór parcel sprzeda „TRANSAKCJA", Kraków, Jagiellońska 9. 18618-3

KAMIENICĘ nową czteropiętrową, 2 sklepy, winda, etażowe ogrzewanie, możliwość wolnego mieszkania — (przy Krowoderskiej. — **MÓRG** i ćwierć pola ornego — dwie **PARCELE** po 200 sążni (Prądnik Czerwony) — **POŁOWĘ** kamienicy dwupiętrowej (Osiedle Oficerskie). **DOM** 7 ubikacji, ogródek sprzeda — **KULCZYK** Karol, Kraków — Basztowa 10/1. Tel. 593-01. 18702-5

Lokale

LOKAL sklepowy, Starowiślna pierwszorzędny punkt — odstąpię. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 18783". 18783-3

DOMEK z ogródkiem wynajmie rzemieślnik. — Oferty Dziennik Polski „Nr. 18799". 18799-2

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, komfortowe na 3 pokoje z komfortem w okolicy Wąsowicza, Syrokomli — Zwierzynieckiej. Wiadomość Cukiernia, Zwierzyniecka 25. 18850

ZAMIENIĘ piękne superkomfortowe czteropokojowe mieszkanie w Podgórzu na dwupokojowe, komfortowe. — Dziennik Polski „Nr. 18970". 18970-2

POKOJU umeblowanego poszukuje samotny — solidny kupiec. Dziennik Polski „Nr. 18975".

POSZUKUJĘ mieszkania 1-2 pokojowego w Bieżanowie, albo peryferiach Krakowa. Roczny czynsz z góry. Zgłoszenia Szewska 21. Spółdz. „Scieg". 18995

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnię komfort, centrum Krakowa na równorzędne mieszkanie ze sklepem lub wydzierżawię domek ze sklepem w miasteczku powiatowym, woj. krakowskiego. Dziennik Polski „Nr. 18996".

STUDENT wypłacalny poszukuje pokoju (odda w używanie fortepian). Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 18999".

LOKAL 4 ubikacje, piwnice, na parterze, 100 m², Podgórze centrum — odstąpię za zwrotem kosztów. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 18985".

Noclegi

PENSJONAT Ostoja przejezdnym poleca ciepłe pokoje. Kraków, Gołębia 14. 18388-4

PENSJONAT noclegi wygodne. — Kraków, Starowiślna 28/8, telefon 502-09. 18623-10

Zdrojowiska

KRYNICA 3 pokoje, kuchnia cały sezon wynajmę — willa „Witan" — Wiśniewska. 18642-2

Nauka i wychowanie

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. 5519k-20

Zguby — kradzieże

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty z portfelem na Bielanach. Proszę znalazcę o zwrot. Gąsioł Jan, Podgórze, Lwowska 12. 19011

ZGUBIONO broszkę w okolicy ul. Szlak. Zwrot za wynagrodzeniem. — Słowiańska 2/14. 18992

ZGUBIONO damski, pamiątkowy zegarek chromowy, dnia 29. II. w Krakowie. — Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Plac św. Ducha 4, m. 5. 19025

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Jarosław na nazwisko Pruchnicki Bronisław. 5990k

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Wadowice Nr. 493 — Kobarski Hubert, Brzeźnica 70. 2271a

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, dowód osobisty, kartę rozpoznawczą — zaświadczenie wojskowe wydane RKU Nisko na nazwisko Hajder Albin, Kurzyna Wielka, gm. Jarocin, pow. Nisko. 2272a

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną RKU Tarnów na nazwisko Chwałek Andrzej, Delastowice. 2273a

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, zaświadczenie rejestracyjne RKU Kraków — legitymację OKZZ, legitymację służbową Wyparło Józef, Borek. 19021

KTO ZNALAZŁ INDEKS — (książeczkę legitymacyjną) U. J. wydziału lekarskiego na nazwisko Szczęśniak Leszek? Proszę o łaskawy zwrot **ZA WYNAGRODZENIEM** do Firmy „Łucja" — Sukiennice 29. 18972

UNIEWAŻNIAM 2 kwitariusze Nr. 15895 i Nr. 15830 — Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń wzajemnych Kraków. Powiat, na pobór składki ogniowej na rok 1947 — zgubione w pociągu na linii Wieliczka—Kraków. 18984

Teatry — Imprezy artystyczne

„DZIŚ I JUTRO"
na temat „OWCZEGO ŹRÓDŁA"

Tygodnik „Dziś i jutro" zamieścił w nr. 19 z dnia 9 maja br. recenzję specjalnego wysłannika redakcji Mieczysława Markowskiego, z prapremiery arcydzieła Lope de Vegi w teatrze im. J. Słowackiego. Sprawozdanie to stwierdza m. in.: „Owcze Źródło" to spektakl, którego nie powstydziłby się żaden chyba teatr w Europie".

Całość oceny przedstawienia kończy M. Markowski słowami: „Do Krakowa na spektakl „Owczego Źródła" trzeba uruchomić pociągi popularne".

Postulat red. Markowskiego częściowo znajduje realizację w masowym napływie wycieczek z całej Polski, które codziennie odwiedzają teatr im. J. Słowackiego na widowisko Lope de Vegi. 5996k

*

„DOM POD OŚWIĘCIMIEM"

Na dużej sali Miejskiego Starego Teatru grana jest dziś o godz. 19-tej sztuka Tadeusza Hołuja „DOM POD OŚWIĘCIMIEM" w reżyserii Karola Borowskiego, w oprawie plastycznej Jana Kosińskiego. Udział biorą: Olga Bielska, Antonina Kłońska, Alicja Matusiakówna, Jadwiga Żmijewska, Tadeusz Białoszczyński, Mieczysław Jabłoński, Bolesław Loedl, Tadeusz Kondrat, Wiktor Kurzawa, Włodzimierz Macherski, Kazimierz Meres, Jan Norwid, Karol Podgórski, Władysław Woźnik i Roman Wroński. 6000k

„DOBRA WRÓŻBA"

Na małej sali o godz. 19.15 grana jest komedia Stefana Otwinowskiego „DOBRA WRÓŻBA" w reżyserii Włodzisława Ziembińskiego, w dekoracjach Andrzeja Stopki. Udział biorą: Zofia Barwińska, Helena Górska, Janina Zielińska, Józef Karbowski, Tadeusz Luberadzki, Zdzisław Mrożewski, Bolesław Smela, Włodzisław Ziembiński. 6001k

*

GOŚCINNE WYSTĘPY IRENY GÓRSKIEJ w sztuce G. Zapolskiej „ŻABUSIA" w TEATRZE POWSZECHNYM TUR

Dziś i codziennie o godz. 19.15 w Teatrze Powszechnym grana jest sztuka G. Zapolskiej „ŻABUSIA" z gościnnym występem Ireny Górskiej w roli tytułowej, przy udziale Krzywickiej, Mazarek, Stróżyńskiej, Dwornickiego, Filusa i Kęstowicza. Reżyseria D. Damięckiego. Dekoracje J. Przeradzkiej. 5948k

*

Teatr „OPERETKA" Lubicz 48, godz. 19.30

W sobotę dnia 22 maja br. premiera przebojowej operetki świata E. Kalmana „BAJADERA". Przedsprzedaż biletów w „Gospodzie Aktorów" (Kiosk tytoniowy) ul. 1 Maja 4. — Dziś z powodu prób teatr nieczynny. 5949k

*

„GOSPODA AKTORÓW"

W piątek 21 bm. godz. 19-ta nieodwołalnie ostatni raz **„UŚMIECH WIOSNY"**

Wielka rewia mody. 18951-2

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Pińczów, Berowski Władysław, Biskupice. 2274a

UNIEWAŻNIAM spaloną legitymację Nr. 2575/2/47 wydaną przez Dyrekcję Okręgu Poczt i Telegrafów, Kraków, na nazwisko Buk Maria, żona Buka Jana — starszego montera. 5999k

ZGUBIONO karty rejestracyjne wydane przez RKU — Wadowice na nazwiska Ptak Bolesław r. 1925 i Ptak Władysław r. 1921. 18833

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Bochnia Czesak Tadeusz, Łazy, Rzezawa. 18836

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Król Bronisława ur. 16. IV. 1920. 18842

Różne

ZNALEZIONO APARAT fotograficzny. — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 18968".

„ZIOŁA LECZNICZE" Kraków, ul. Szewska 23. Telefon 573-58. 5750k-10

ZBŁĄKANY BULDOG do odebrania: Prokocim, Krakowska 12. 18987

NAPRAWY zegarków, budzików, biżuterii złotej wykonuje najtaniej — Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 18209-13.

ZEGAREK naprawi dobrze — szybko FACHOWIEC — Kraków, Grodzka 60. 5577k-12

„FOTO-AS" Kraków, STAROWIŚLNA 12, najpiękniejsze zdjęcia komunijne. 5844k-5

SKLEP gospodarczy przy ul. Mogilskiej 51 wydzierżawię z powodu choroby. Wiadomość u dozorcy lub telefonicznie 594-85 od godz. 11—14. 18988

Należność za ogłoszenia należy wpłacać na konto P. K. O. Nr IV-111 321

Aleksander Kulisiewicz

Cała Praga tańczy

(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego")

Praga, w maju

Nie należy do zwyczajów, by w korespondencji z zagranicy pisać o byle błahostkach, np. o tanecznej zabawie, o jakimś tam festynie, balu czy o czymś podobnym. To jednak, co dzieje się na ulicach Pragi od pierwszych dni majowych, jest tak rzucające się w oczy i tak nie spotykane, że tym razem zdobędę się na ryzyko i napiszę właśnie o zabawach.

Cyfry i komunikaty poszczególnych agencyj nigdy nie oddadzą uroku, jakim ujmuje każdego Praga, tonąca w morzu wszystkich słowiańskich chorągwi, rozkwitła, gwarna, kolorowa — wszędzie tyle różnorodnych, fantastycznie bogatych ludowych strojów, tyle młodych uśmiechniętych twarzy. Człowiek wałęsa się tutaj jak na wielkim, rozśpiewanym weselisku. A nocą, kiedy rozjarzy się tysiące neonowych świateł na ulicach, w każdym cichym zaułku (bo Praga to miasto kontrastów), nachodzi cię pokusa, by cieszyć się wraz z innymi. Włożyć np. krakowską sukmanę i tańczyć, szaleć.

— Pojdte s nama! Proc stojite?

— Z nami, z nami! —

Ach, jaka masa ludzi. Praga liczy ich milion, a na Słowiańską Wystawę Rolniczą zjedzie się ich ponad 2,000.000. Wystarczy. Hotele, pensjonaty, bursy uczniowskie, szkoły — wszystko zapełnione, tramwaje obwieszone ludźmi, piwa już zbrakło. „Rude Pravo" osiągnęło rekordowy nakład półtora miliona egzemplarzy. Świąteczny nastrój panuje wszechwładnie od kilkunastu dni. Można go streścić w jednym zdaniu: Cała Praga tańczy.

*

Właściwie zaczęło się to już od 1 maja, kiedy w 200.000 pochodzie, który trwał pełnych 6 godzin, tańczyły dzieci, młodzież. Przed trybuną rządową, taniec stawał się szybszy, tancerze uśmiechali się w stronę premiera Gottwalda. Premier dźwigał raz po raz sztywniejącą od powitań rękę, przyjmował setki bukietów, dziękował — widać było po nim, że chętnie by sam się rozruszał. Kapitalne były fragmenty defilady, gdy pojawiały się barwne wozy przedstawiające światek byłych obszarników i kapitalistów. Jechała złotem zdobiona karoca, z której wyglądał zblazowany młodzieniec i — broń Boże — nie zdjął kapelusza przed premierem. Inna grupa wpadła na Vaclavske Namesti z rwetesem i krzykami. To robotnicy z czasów I Republiki i okładający ich pałkami granatowi policjanci.

— Uważajcie, aby nie zamieściła tego zachodnia prasa jako dowodu spoza „żelaznej kurtyny" — przestrzega fotoreporterów redaktor Suchy z „Rudego Prava".

— A, niech sobie zamieszczą... — dodaje ktoś z boku.

Imprezy sypały się jedna za drugą, jak z rogu obfitości: święto za świętem, defilada za defiladą. Co drugi dzień jakaś uroczystość, poświęcenie, rozpoczęcie konkursu czy nowy festiwal. Dzieciaki łażą za darmo do kina, bo przecież to ich Tydzień Radości, młodzież ma uciechę, bo co 48 godzin wagary, starsi znów skrzętnie czytują notatki o tym, co dziś w Czechosłowacji najważniejsze: o nowych przydziałach. Będzie mleko, masło i 40 nowych punktów odzieżowych. Mleka na początek niewiele, 2 litry na miesiąc, ale zawsze coś. To posucha zawiniła.

— Bude, uvidite ze bude — zapewnia nas każdy Czech.

Gdyby ktoś jednak zapytał z czego najbardziej w Pradze się cieszą, odpowiemy po prostu: z deszczu. Bez deszczu było by marnie. A lunęło tego deszczu już tyle, że niekiedy wyżej niż po kolana. Nie przesadzam. Pewnej nocy zaalarmowano nas, że wskutek oberwania chmury zatopione zostały tereny Słowiańskiej Wystawy Rolniczej. Zajeżdżamy na miejsce. Olbrzymi obszar, gdzie mieści się słynna 40-metrowa fontanna i szereg wiosek słowiańskich, przedstawiał się jak jedno czarne (bo była noc) jezioro. W teatrze wiejskim woda sięgała na wysokość 2 metrów, piwnice zatopione. Kilkanaście godzin pompowano wodę, na drugi dzień do południa ani śladu z katastrofy. Tańczyło się jak zwykle, na tle siedmiobarwnej fontanny, przed którą pomieścić się może 50.000 widzów.

Szczytem wszystkiego był jednak dzień Święta Zwycięstwa, kiedy stanęły tramwaje, autobusy, a na ulicach Pragi rozmieszczono dziesiątki ozdobionych bzem i girlandami zieleni tanecznych estrad. Był upał. A że Praga jest wielka, że ma około 60 dzielnic, cwałować piechotką nie należało by do przyjemności. Innego dnia.

Wyobraźcie sobie plac św. Wacława, długi na kilometr, szeroki na 50 metrów, cały roztańczony, rozśpiewany, dudniący dziesiątkami orkiestr. Przed Batą jedna estrada, przed „Rudym Pravem" druga, przed dziennikiem „Prace" trzecia itd. Każda redakcja ma swoją orkiestrę, swoje auto z megafonem i podium. Najwięcej huku robi „Mlada Fronta", popularny dziennik młodych. Chłopcy, dziewczęta biorą się za ręce, piszczą, krzyczą, śpiewają i biegną przed siebie na oślep. Kogo złapią po drodze — biada mu. To t. zw. zabawa w „zajączka". Co to ma wspólnego z zajączkiem, nie mam po dziś dzień pojęcia. A wszystko robi się po to, aby zagarnąć kilka panien, opasać je koliskiem ramion, zacieśniać koło coraz to bardziej, coraz to bardziej — a gdy ofiary wymykają się, krzyczeć:

— Pusu! Pusu!

— Całusa daj!

Swoją drogą — zabawa nienajgorsza. Przypomina to wschodni zwyczaj w dniu zmartwychwstania, kiedy pierwsza spotkana o świcie kobieta nie śmie podobno odmówić pocałunku.

Mija godzina szósta, siódma, dziesiąta — już północ, a Vaclavske Namesti szaleje. Studio teatru młodych „Disk" zajechało tu na gościnne występy. Ciągle improwizują, tańczą, śpiewają: „Dosyć głodu, dosyć biedy, nowy idzie czas, do nas, do nas młodych należy świat".

Pokładać się można ze śmiechu, gdy komicy z Disku wybierają z przygodnej publiczności amatorów na gwiazdy filmowe, polecając im odegrać taką czy inną „tytułową" rolę. Widzieliśmy np. scenkę zdrady małżeńskiej, w której mąż nie wiedział, co ma powiedzieć, bo po prostu był to Bogu ducha winny cudzoziemiec, który wpadł w oko „reżyserowi" i nie umiał słówka po czesku. Maseczki zjawiają się tu i tam wśród tłumu jak nieuchwytne marzenie. Niektórzy zmęczeni już do cna uczestnicy zabawy przynieśli z sobą koce, porozkładali je na ...szynach tramwajowych, brząkają na gitarach, raczą się wodą sodową i sucharami; tak mało im do szczęścia potrzeba. Niekiedy zdaje się, że człowiek chyba pijany: Vaclavske Namesti czyni wrażenie roztańczonej poczekalni dworcowej, gdzie co pięć metrów nowa niespodzianka. Jedni tańczą, drudzy śpiewają. Uważać musisz byś nie wpadł w kleszcze amatorów całusów i nie był zmuszony kogoś wyznaczonego przy wszystkich pocałować.

Już druga w nocy, a Praga rozświetlona, jak w biały dzień. Na Wełtawie lśnią seledynowe ognie sztuczne, mieni się barwami wystawowa fontanna, ulice tańczą, place tańczą, taksówki nawet stanęły (i szoferzy nie pozwolą się zawstydzić) — nikt nie myśli o tym, że jutro trzeba wstawać.

— Nepujdeme domu az rano! — brzmi refren figlarnej ludowej piosenki.

*

Praga zdaje się taka przytulna, taka mała, jak pudełko zapałek. Dokądkolwiek się ruszysz, wszędzie blisko. Bulwary drzemią. Na moście Karola ciężko odróżnić: czy to zakochane pary, czy rzeźby? Parna jest noc.

*

Praga potrafi bawić się, tańczyć i śpiewać całą noc do 6 rano, pijąc wodę sodową — bo wódki tu niedużo. — O brzasku widzieliśmy wielu skruszonych taneczników, jak z własnej inicjatywy zabierali się do oczyszczania ulic, pomagając dozorcom. Damy w eleganckich sukienkach zamiatały chodniki, panowie nie obawiali się zabrudzić zamszowych trzewików.

Kiedy spytałem, czy to może tylko spleen, lub gimnastyka poranna, jeden z nich od razu mnie zorientował:

— Zaśmieciliśmy więc czyścimy. Zresztą pan tańczył też. Czyli wypadało by chwycić za miotełkę...

Oczywiście nie odmówiłem.

Foto Mlada Fronta

W dniu Święta Zwycięstwa plac św. Wacława zaledwie mógł zmieścić przybyłych na Słowiańską Wystawę Rolniczą gości.

W CZECHOSŁOWACJI

KLER I WYBORY. W obliczu zbliżających się wyborów do parlamentu czechosłowackiego duchowieństwo czeskie deklaruje swą wolę współpracy z rządem premiera Gottwalda. Ostatnio odbyły się zebrania przedwyborcze księży czeskich w Pradze, Pilźnie, Karlovych Varach, Ołomuńcu, Ostrawie i w innych miejscowościach Czech.

GOŚCIE RADZIECCY. W Pradze zatrzymała się 15-osobowa delegacja radziecka wracająca z posiedzenia Europejskiej Komisji Gospodarczej w Genewie. Delegacja zwiedziła m. in. atelier filmowe na Baranowie oraz Słowiańską Wystawę Rolniczą.

ZGON KOMPOZYTORA. W Pradze zmarł na skutek dłuższej choroby serca znany pianista i kompozytor czeski Vladymir Polivka. Był on niegdyś profesorem w konserwatorium w Chicago.

JEDNOLITE RESTAURACJE DWORCOWE W CZECHOSŁOWACJI. Czechosłowackie ministerstwo komunikacji rozważa obecnie projekt zniesienia II klasy restauracji dworcowych na kolejach czechosłowackich. Istnienie podwójnych klas restauracyjnych II i III nie odpowiada bowiem demokratycznemu duchowi czasu. Restauracje III klasy stopniowo mają być przemieniane na automatyczne bufety, w których podróżni mogą obsługiwać się sami, wykorzystując krótkie postoje pociągów.

Na wycieczce, jak to ładnie

Bardzo jest przyjemnie pojechać na wycieczkę w pogodny dzień świąteczny. I bardzo to ładnie, że różne przedsiębiorstwa i instytucje często organizują wycieczki dla swoich pracowników.

Na łonie przyrody można odetchnąć pełną piersią i wypocząć.

Ale nie należy tego łona przyrody zaśmiecać w sposób barbarzyński. Otrzymujemy wiadomości, że — niestety — bardzo często uczestnicy wycieczek beztrosko zaśmiecają piękne okolice, gdzie wylądowali, aby odetchnąć „pełną piersią".

Skorupki od jaj, puste flaszki, papiery — ciska się nonszalancko na owo nieszczęsne „łono przyrody", tworząc powoli brzydki śmietnik. Nie będziemy wymieniali, kto celuje w zaśmiecaniu pięknych okolic Krakowa. Bo może są jeszcze doskonalsi rekordziści?.. Prosimy tylko wszystkich, wyjeżdżających na wycieczki, aby raczyli traktować dolinkę, lub lasek gdzie mile spędzają święto, jak salon. Niech pamiętają, że nie tylko oni wpadli na ten doskonały pomysł, aby odwiedzieć daną okolicę. Następna grupa wycieczkowiczów chciałaby rozlokować się na czystej trawce, a nie na śmietniku!

W swoim czasie pisaliśmy o 14-letnim chłopcu, który pragnie uczyć się grać na skrzypcach. Dwoje skrzypiec otrzymaliśmy od pewnego Czytelnika — ale bez strun i bez smyczków.

Na nasz apel zgłosił się pan R. Grecki, posiadający sklep z instrumentami muzycznymi przy ul. Grodzkiej 65, który bezinteresownie ofiarował komplet skrzypiec z futerałem.

Panu Greckiemu serdecznie dziękujemy!

Dodać wypada, że również pewien pułkownik, zamieszkały przy ul. Krowoderskiej, zgłosił gotowość ofiarowania smyczka, a pewna szkoła muzyczna zaproponowała bezinteresowne nauczanie chłopca. Niestety — chłopiec ten mieszka na prowincji.

Na zakończenie wyjątkowo ogłaszamy, że p. Regina Nelken, b. więźniarka polityczna z Mauthausen, zgubiła dn. 11 bm. w tramwaju linii nr 8, nie opodal Al. Mickiewicza, portfelik szary płócienny, zawierający pieniądze, zaświadczenie obozowe z Mauthausen, legitymację Polskiego Zw. B. Więźniów Polit., legit. OKZZ, kartę rejestracyjną i dowód osobisty. Poszkodowana prosi o zwrot dokumentów. Również o zwrot dokumentów prosi p. Anna Hampel, zam. przy ul. Łobzowskiej 4, okradziona dn. 15 bm. w sklepie firmy „Przełom" przy Rynku Gł.

B. BRZEZIŃSKI

Dzień Krakowa

Kwitną azalie

W powodzi kwiatów, którymi okryły się Planty i ogrody krakowskie, wyróżniają się swym pięknem i subtelnym zapachem azalie, które w tym roku zakwitły niezwykle bogato. W przepięknym ogrodzie botanicznym stanowią one ogromną atrakcję.

Od 10 lat nie kwitły tak pięknie — mówią ogrodnicy, prowadząc zwiedzających do osypanych kwieciem krzewów.

Krakowianie dobrze znają wspaniały, doskonale utrzymany ogród botaniczny, w którym często spędzają wolne chwile, ale wycieczki, zwiedzające nasze miasto, rzadko do niego docierają, a szkoda, bo takiego bogactwa roślin, tak wspaniałych palm, krzewów, kwiatów, nie znajdą w całej Polsce. **(mk)**

Kraków czy „dziura"?

Przychodząc do domu po wędrówce ulicami Krakowa, dziwimy się często ujrzawszy na swych włosach przeróżnego rodzaju „śmiecie": strzępy pierza, okruszki, nitki lub bodaj solidną porcję kurzu. Zastanawiając się nad przyczyną tego rodzaju ozdoby fryzury, przypominamy sobie, że krocząc tą a tą ulicą, słyszeliśmy w górze odgłosy trzepania.

Pracowite krakowianki! Doceniamy w pełni wasze starania o porządek w mieszkaniu. Rozumiemy nawet, że to o wiele wygodniej i mniej zabiera czasu wprost z pokoju wytrzepać tę czy inną szmatkę, zamiast wędrować z nią na ganek kuchenny, czy schodzić na podwórze. Ale mimo to protestujemy — w imieniu nie tylko przechodniów, ale przede wszystkim godności naszego miasta. Nie róbcie z Krakowa prowincjonalnej dziury! **(Zb.)**

Nie obniżać poziomu!

Długa suknia obowiązuje ponoć w roku pańskim czterdziestym ósmym. Prawdę tę potwierdziła wyrocznia w dziedzinie krakowskiej mody — rewia. Cóż z tego? Wygórowanym żądaniom mody życie samo postawiło „veto". Długość damskich sukien utrzymuje się „na poziomie" stosownym dla pracującej kobiety, nie mogącej sobie pozwolić na coroczną zmianę modeli. Za modnisiami, zamiatającymi suknią chodnik ciągną tłumy gapiów. **(e. z.)**

Niecodzienny napis

Ulica Wrocławska znajduje się nie tylko z dali od centrum Krakowa, ale i daleko od przyjętych ogólnie form. O jej przedziwnej odrębności świadczy taki niecodzienny i urągający przepisom ortografii napis, widniejący na jednopiętrowym budynku tamtejszej ochronki: „OHRONKA W KROWODRZY". Tylko cisza i oddalenie od wartkiego nurtu życia śródmiejskiego pozwoliły mu chyba przetrwać do tego czasu.

Oryginalność oryginalnością, ale napis powinien jak najprędzej zmienić swą kompromitującą pisownię. **(dj)**

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 120.—, z odnoszeniem zł 170.—, przez pocztę zł 135.—. Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik" Dział prenumeraty PKO IV-1632 Dział ogłoszeń PKO IV-111.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14, I p. Telefon 879-37, 851-48. — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz. od 10—12. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedz.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. Tel. 55-306.

M—44985